Nr. 21. Środa, 27. Stycznia 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. **„W POGONI“**,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, powołał komisarza powiatowego dr. Piotra Barańskiego, do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Ministerstwo handlu przeniosło starszego zarządcę pocztowego, Władysława Kierniga z Białej do Sanoka.

Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa Stanisława Dunina Brzezińskiego i Aleksandra Wysockiego ze Lwowa do Jarosławia.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 stycznia.

Od jakiejś ćwierci wieku może nerwy stały się jednym z najważniejszych instrumentów twórczych, z których pomocą powstają ludzkie dzieła. Nerwami robi się teraz naprzód wszystko to, co się od wieków przeważnie nerwami robiło, a potem także sztukę, poezyę, entuzyazm i politykę. Na szczęście nie wszędzie. Na największe szczęście nie w Rossyi. Bo gdyby tam w chwili takiej, jak obecna, albo w innej podobnej, nerwy doszły do głosu decydującego, wówczas byłoby to może katastrofą dla Rossyi, ale z pewnością byłoby klęską dla świata dla jego coraz silniej pożądanej, coraz goręcej upragnionej pokojowej przyszłości. — Gdyby w tych tak niecierpliwie wyczekiwanych notach dyplomatycznych rossyjskich znalazł się jeden wyraz, podyktowany nie przez ostrożność i zimną krew, nie przez dalekowidztwo polityczne, lecz przez nerwy, wojna byłaby już dawno wybuchła.

A jeżeli jest prawie modą i koniecznością dziennikarskiego stylu mówić o „nieobliczalnych“ możliwych efektach zawieruchy na Wenezueli albo wśród Hererów albo w Maroku, to następstwa wielkiej wojny wschodnio-azyatyckiej byłyby nietylko obliczalne, ale takie, których ogrom objąćby musiał cały świat, powikłać na nowo cały układ ambicyj, obaw i niebezpieczeństw, które rządzą polityką dnia dzisiejszego, uformować dla stosunków międzynarodowych nowe patrony rysunkowe w miejsce dotychczasowych.

Postępowanie Japonii na Dalekim Wschodzie było i musiało być takie, jakiego trzymać się nakazywał instynkt nie już polityczny, ale wprost samozachowawczy. Istotnie też w różnicy treści i napięcia interesów po stronie Japonii a po stronie Rossyi odkryć można sekret różnicy metody postępowania obu. Dla Japonii sprawa przedstawia się, jako sprawa jej państwowego bytu — dla Rossyi, jako sprawa jej wszechświatowego rozwielmożnienia.

Dlatego Japonia atakuje i ustąpić — chcąc nawet — nie może. Dlatego Rossya może pozwolić sobie na zbytek ustępstw. Ich walka nie byłaby równa ani materyalnie, ani moralnie. Ani na ilość armat, ani na gotowość ofiar. Przewagę armat miałaby Rossya, przewagę poświęcenia Japonia. Tej entuzyazm musiałby się oprzeć na rozpaczy i beznadziejności, tamtej mógłby się oprzeć tylko na ambicyi. Dzisiaj zaś dzięki nieśmiertelnej lekcyi danej światu przez Transvaal nikt w świecie nie ośmieli się lekceważyć bojowej siły poświęceń, nikt nie ośmieli się głosić bezwarunkowej armat przewagi. Dlatego Rossya tym razem objawia

Wpływ otoczenia na człowieka.

(Ciąg dalszy).

Na przypadłości, które pojawiają się przy włażeniu na wysokie góry, wpływają zapewnie także i inne przyczyny, a mianowicie fizyczne wysilenie, zimno, silne działanie promieni słonecznych.

Trzy naukowe napowietrzne wyprawy z całym arsenałem przyrządów i ze zwierzętami przeznaczonemi do doświadczeń przekonały, że w miarę wznoszenia się do góry zwiększa się na tęż samą objętość powietrza ilość pochłoniętego przez krew tlenu i wydanego kwasu węglowego. I tak krew, która na powierzchni ziemi w 100 kub. cent. zawierała 15·5 cm^3 tlenu, na wysokości 800 metrów zawierała 15·7, a na wysokości 3500 metrów 19 cm^3 tlenu. Jaka jest przyczyna, że krew na wysokościach jest zdolną przyjąć więcej tlenu, aniżeli na nizinach, to jest, że na wysokościach zawiera więcej hemoglobiny i ciałek krwi, które się łączą z tlenem — niewiadomo. Natomiast przekonano się (Tissot, Hallion), że w miarę podnoszenia się zmniejsza się ilość wdychanego powietrza, a nawet przyspieszony oddech nie może wynagrodzić braku dobrze utlenionego powietrza w płucach i dla tego też aeronauci muszą brać z sobą worki gumowe napełnione tlenem. Kierunek i siła wiatrów zależą od stanu barometrycznego, to jest od ciśnienia powietrza, ilość zaś opadów atmosferycznych od stanu wilgotności tego ostatniego. Wpływ kierunku wiatrów i opadów łatwo daje się objaśnić, bo z wiatrem przenoszą się pewne zarazki z miejsca na miejsce, wtedy więc, gdy deszcze lub śniegi są najobfitsze, zarazki znajdujące się w powietrzu spadają na ziemię i tam giną.

Powietrze zawiera w sobie cząstki kurzu, sadzy, pyłki słoneczne i ustroje drobnowidzowe. Ilość tego kurzu może dochodzić do 25 milligr. na metr sześcienny powietrza. W pasie zwrotnikowym, w Egipcie, Saharze, Pindżabie, w pewnych porach roku gwałtowne wiatry niosą taką wielką ilość kurzu, że napełnione nim powietrze utrudnia oddech ludzi. Kurz ten składa się z cząstek kamieni, gliny, z rozpadów organicznych, pyłków kwiatowych, krochmalu, sadzy i t. d. Pyłki słoneczne możemy obserwować gołem okiem, jeżeli oświecimy pokój przez mały otwór. Pyłki te są powodem tworzenia się mgły, bo bez nich mgła nie mogłaby się utworzyć. Są one tak lekkie, że nawet w najspokojniejszem powietrzu nie osiadają, poruszają się ze strony w stronę z ruchami powietrza i mogą się podnosić do najodleglejszych wysokości atmosfery.

Z zarazków mikroskopowych, które się w kurzu znajdują, nie wszystkie wytrzymują ten stan wyschnięcia, jakiego wymaga unoszenie się ich w powietrzu. Prątki cholery giną zupełnie, prątki nosacizny utrzymują się zaledwo parę dni, ale prątki duru (tyfoidalne) zachowują życie w stanie wyschnięcia nawet kilka miesięcy. Prątki ospowe przenoszone bywają powietrzem tylko na bardzo małą przestrzeń. W ogóle rozcieńczenie pyłków chorobotwórczych w powietrzu jest bardzo wielkie, ale zakażenie jest możliwe. Dla tego też suche wiatry północno wschodnie panujące w końcu zimy i w początku wiosny, przynoszą często koklusz, a także same wiatry przeniosły z Indyi dżumę aż na Madagaskar. Łatwo więc objaśnić dla czego w miesiącach, w których opady atmosferyczne są najobfitsze, a mianowicie w maju i czerwcu błonica panuje bardzo rzadko, natomiast, gdy opady te są najmniejsze, to jest w październiku, listopadzie i grudniu dotkniętych tą chorobą jest najwięcej. Świadczy to, że opady zmniejszają ilość zarazków w powietrzu.

Silne wiatry działają także na skórę i drażnią system nerwowy. Temu działaniu przypisują, iż w Hiszpanii i we Włoszech największa część zabójstw przypada na czas, gdy dmie rozdrażniający wiatr z pustyń afrykańskich, samum i sirocco, który tam zowią viente de Levante.

Od wilgotności atmosfery zależy nie tylko ilość i szerzenie się kurzu i mikrobów zawartych w powietrzu, ale także przyroda gruntu, rozwój roślinności, nawet charakter ludności mieszkającej w miejscach, gdzie powietrze jest wilgotne.

Światło słoneczne, działając na skórę naszą, wywiera niezmiernie silny wpływ na ostateczne rozgałęzienia nerwów i drogą zwrotną na usposobienia psychicznie. Spleen, choroba tak pospolita w Anglii, wskutek której zdarza się tam tak wiele samobójstw, przypisują małej ilości dni słonecznych w Anglii. Wskutek działania promieni słonecznych giną pewne mikroby, inne zaś tracą swą siłę chorobotwórczą. Dla tego też słoneczne pomieszkania są zdrowsze, aniżeli te, które są pozbawione ożywczych promieni naszej życiodajnej gwiazdy.

Porażenia słoneczne pochodzą prawdopodobnie więcej od działania chemicznych promieni, aniżeli od gorących. Można to wnosić z faktu, że promienie fiołkowe i pozafiołkowe działając czas dłuższy, mogą wywołać rany na skórze.

Trudniejszym jest do objaśnienia wpływ nagłych zmian temperatury powietrza na ustrój ludzki, tem bardziej, że te nagłe zazięgienia, te jakby pioruniące postrzały i porażenia zdarzają się częściej w czasie lata, aniżeli w zimie. Nie rzadko się zdarza, że ludzie, którzy przed chwilą mogli się poruszać swobodnie, naraz nie są wstanie podnieść się z krzesła lub podnosząc się czują ból nadzwyczaj gwałtowny. Reumatyzm przelatujący z jednej grupy mięśni do drugiej należy do tej kategoryi objawów, na których wyjaśnienie nie mamy zadowalającej odpowiedzi, wiemy bowiem tylko, że wydarzają się najczęściej w skutek zawiania zimnem powietrzem wtedy, gdy skóra jest spocona.

Dwie pory roku odznaczają się wielką śmiertelnością, która zależy najczęściej od zmiany temperatury, a mianowicie lato i zima. Latem umiera więcej dzieci, w zimie umiera więcej starszych ludzi. Dzieci najczęściej mrą w skutek chorób narządów trawienia, dorośli zaś umierają na choroby organów oddechowych. Jakkolwiek w śmiertelności dzieci oddziaływa pożywienie, zwłaszcza przy sztucznem karmieniu, jednak więcej tu jeszcze wpływa wysoka temperatura i pewien rodzaj zastoju ciepła, który sprzyja rozwojowi zarazków.

Trudniejszem jest znalezienie wyjaśnienia z jakiego powodu pewne pory roku i pewne godziny dnia mają wpływ na liczbę urodzin i na śmiertelność. Daty statystyczne, zebrane w różnych państwach Europy, wykazują największą liczbę urodzin w miesiącu lutym, a najmniejszą w czerwcu i lipcu. Od 6 godziny rano do 6 wieczorem rodzi się o 20 prc. mniej dzieci aniżeli w reszcie doby przy czem największa liczba urodzin przypada na północ, a najmniejsza na 10 z rana. Nad ranem umiera ludzi najwięcej.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. J. Stella Sawicki.

skłonność do cofania się, dlatego uważa cofnięcie się za praktyczne.

Rozumie się, że chodzi o cofnięcie się do pewnego stopnia. Granicę tej możności cofania oznacza mnóstwo względów zawiłych i trudnych. Jeżeli jednak miesiąc temu wśród powszechnie głoszonych gróźb wojny uważaliśmy pokój za niemal konieczny i pewny, właśnie dla tej mnogości i grozy prawdopodobnych następstw wojny, to przecież każdy dzień, przedłużający rokowania w obecnem niby pokojowem stadyum, to jest jeszcze przed zasadniczem porozumieniem co do samej pewności pokoju, może stać się realnem niebezpieczeństwem dla pokoju, dla tego właśnie, że zadużo mówi się i pisze o ustępstwach Rossyi, o konieczności tych ustępstw, więc o wszystkiem, czego rozgłaszanie i roztrąbywanie na cztery strony świata nie ułatwia zadania rozumnej rossyjskiej polityce ustępstw, a zaostrza i podnieca drażliwości i umożliwia wybuch ambicyi, rozgoryczenia, wreszcie nienawiści, więc wszystkiego. co się stać może, albo musi zarzewiem wojennego pożaru.

Delegacye.

(Telefonem).

(Posiedzenie komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej).

Wiedeń, 26 stycznia. Komisya budżetowa austryackiej Delegacyi załatwiła wczoraj preliminarze budżetowe wspólnego Ministerstwa skarbu, najwyższej Izby obrachunkowej i zamknięcia rachunkowe.

Del. Sylwester urgował o wykonanie uchwalonej w roku zeszłym przez Delegacyę rezolucyi, żądającej złożenia rachunków z t. zw. centralnych aktywów.

Wspólny Minister skarbu Burian oświadczył na to, że nie jest uprawniony do udzielania wyjaśnień o wspólnych aktywach, nie otrzymawszy odpowiedniego zlecenia od obu Rządów, którym wyłącznie przysługa prawo decyzyi. Następnie dał P. Minister wyjaśnienia o udzielonych bośniackiej administracyi, stosownie do ustaw, zaliczkach ze wspólnych aktywów na budowę kolei. Prowincye okupowane dłużne są wspólnemu Rządowi jeszcze 36.628.000 koron, pretensya zaś ich do wspólnego Ministerstwa skarbu za oprocentowanie i amortyzacyę wynosi jeszcze 10 milionów koron.

Prezydent najwyższej Izby obrachun[illegible], oświadczył, że powodem dla którego wspólne aktywa dotychczas nie zostały uregulowane jest to, iż w r. 1868 bezpośrednio po zaprowadzeniu dualizmu ustanowiono komisyę likwidacyjną, ta jednak nie mogła dojść do porozumienia w sprawie klucza co do podziału poszczególnych zapotrzebowań ze wspólnych aktywów. Dlatego majątek ten pozostał we wspólnem Ministerstwie skarbu. Zresztą aktywa te, składające się z t. zw. reszty kasowej i wspólnych depozytów, stopniały już obecnie do *minimum*, ponieważ użyto ich po większej części na zaliczki dla kolei bośniackich, na nadzwyczajne zbrojenie i tym podobne jednorazowe wspólne potrzeby. Gotówka jest bardzo małą, główną częścią aktywów jest pretensya do rządu bośniackiego o zwrot zaliczek kolejowych.

Na pytanie w sprawie ustawowego uregulowania stosunków wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej, odpowiedział wspólny Minister skarbu, że odpowiedni projekt ustawy doręczono już obu Rządom w celu zasięgnięcia ich opinii. Opinia ta jednak z jednej strony jeszcze nie nadeszła. Przeszkoda jest po stronie Rządu austryackiego, który już dawniej przy sposobności oświadczył, że nie może dopóty przystąpić do ustawowego uregulowania wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej, dopóki nie nastąpi także uregulowanie austryackiej Izby obrachunkowej w drodze ustawowej.

Komisya przyjęła wymienione wyżej budżety, poczem posiedzenie zamknięto.

Polityka antypolska na Górnym Szląsku.

(Telegram.)

Berlin. 26 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. sejmu pruskiego zabrał głos minister spraw wewnętrznych Hammerstein i oświadczył, że rząd nie myśli o zmianie postępowania na Szląsku Górnym. Owszem, występować będzie z całą energią przeciw Polakom i bronić będzie nadal niemczyzny w Poznańskiem (oklaski na prawicy). Tak samo postępować będzie na Górnym Szląsku, choć tam stosunki są o tyle różne, że tam większa własność jest niemiecką, duchowieństwo katolickie w przeważnej części pozostało wierne niemczyźnie, a niemieckim jest także wielki przemysł. Na te też czynniki liczy rząd na Szląsku. Niestety w ostatnich czasach w skutek połączenia się tam żywiołu polskiego z socyalną demokracyą, powstało wielkie rozgoryczenie. To też rząd nabrał przekonania, że będzie tam musiał użyć energicznych środków i liczy na patryotyzm Izby, że mu funduszów na ten cel nie odmówi.

P. Richter (wolnomyślny) oświadczył, że dotychczas nie widzi wcale skutków polskiej polityki rządu. Prawda, że wszelka tego rodzaju praca musi postępować powolnie, jednakże mowca nie ma tej świadomości, jakoby duch polski [illegible] pod obuchem antipolskich zarządzeń.

Poseł ks. Jażdżewski zarzucał rządowi, że stał się na Górnym Szląsku powodem rozgoryczenia. Polacy przecież nie dążą do oderwania się od Prus, lecz żądają tylko równego ich traktowania z innymi obywatelami. Wina rozgoryczenia na Górnym Szląsku spada na rząd, który nietylko nie stara się walki złagodzić, lecz ciągle ją zaostrza. Mowca wzywa rząd, aby nie postępował dalej na dotychczasowej drodze i nie zakazywał na zgromadzeniach używać języka polskiego, a w końcu wywodził, że Polacy osaczeni zewsząd, bronią się tylko.

Minister Hammerstein odpowiadając ks. Jażdżewskiemu, podniósł z naciskiem, że w kwestyi polskiej dopiero wtedy zapanuje spokój, kiedy nie będzie Polaków tylko po polsku mówiący Prusacy.

Kanclerz słusznie zauważył, że Szląsk od 600 lat oderwany był od swej polskiej macierzy i żył zupełnie odrębnem życiem. Górny Szląsk był niemieckim i pozostałby niemieckim, gdyby nie podstępna agitacya i to agitacya nie powstała na samym Szląsku, ale zawleczona z Galicyi. Minister cieszy się, że poprzedni mowca nazwał fantazyą wszelką myśl o oderwaniu się od Prus. Ale Polacy pozostają przy Prusach, bo nie wiedzą dokądby pójść, bo nie chcą się łączyć z żadnem obcem państwem, a za pomocą agitacyi rozszerzają myśl o samodzielnem państwie polskiem.

Polscy „Sokoli“ stanowią rdzeń ewentualnej armii polskiej, a ta armia miałaby za sobą cały naród polski, gdyby chodziło o niepodległość. Idea ta przenika nie tylko księgi poetów polskich, nie tylko młodzież polską, ale wszystkich, którzy mówią po polsku.

Dlatego pożądanemby było, aby poseł Jażdżewski powtórzył swoje słowa o patryotycznych dążeniach także tam, gdzieby to było pożytecznem. Zapytał ktoś: „Cóż Polacy mają czynić?“ — Odpowiedź łatwa: Niech się uczą po niemiecku i niech mówią po niemiecku. Dopiero wtedy, gdy Polacy czuć się będą duszą i sercem Prusakami, rząd zacznie ich inaczej traktować. Ale Polacy atakują wszystko co pruskie i wszystko co niemieckie mieszają z błotem.

Minister w końcu swej mowy przypomina zachowanie się ludności polskiej w Poznaniu przy odsłonięciu pomnika Bismarcka. Jeden z polskich dzienników napisał wówczas, że pomnik ten jest „skandalem“ dla prowincyi poznańskiej, a gdy w dniu urodzin cesarza jedno z polskich miast iluminowano, napisał ten dziennik, że naród polski nie ma powodu do radości, że iluminacya w dniu urodzin cesarza sprzeciwia się polskim uczuciom i przekonaniom. Oto są uczucia wierno-poddańcze Polaków! Któryżby rząd na to pozwolił? Zdaje się, że nasza cierpliwość jest jeszcze za wielka. Nie mamy w ogóle do czynienia z przeciwnikiem nam równym; my rozkazujemy, a oni mają nas słuchać.

Po przemówieniu jeszcze posła Wernera, który wyraził zadowolenie z tej mowy ministra, odroczono obrady do dzisiaj.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Berlin, 26 stycznia. W dyskusyi nad budżetem Rzeszy omawiano sprawę przyznania posłom dyet. Kilku posłów oświadczyło się za dyetami, powołując się na poprzednie uchwały.

Sekretarz stanu Posadowsky zaz[...]czył, że nie jest pewnem, czy w rad[...] związkowej znajdzie się większość za prz[y]znaniem dyet.

Przyjęto wreszcie rezolucyę p. Sa[...]ra, żądającą udzielania posłom dyet po[...] marek i wolnej jazdy koleją.

W toku obrad nad budżetem minist[er]stwa spraw wewnętrznych. oświadczył s[o]cyalny-demokrata p. Tischer, że bra[k u]sposobienia monarchicznego w kołach rob[o]tniczych nie jest rzeczą dziwną, a powsta[ł] z powodu pozbawienia robotników praw p[o]litycznych. Strejk w Krzymiczowie wy[...]skał rząd ze swego punktu widzenia.

Minister hr. Posadowsky odpa[rł], że od czasu wydania ustaw socyalno-politycznych poprawiło się położenie rob[o]tników.

Socyalna demokracya nie jest mon[ar]chistycznie usposobiona ponieważ dąży [do] panowania nad proletaryatem, co jest [je]dnak niemożliwem i na co nie znajdzie [się] przykładu w historyi.

Z Petersburga.

(Rozwiązanie zjazdu techników w Petersburgu

W Petersburgu obradował przed nie[...]dawnym czasem zjazd profesorów i prac[o]wników na polu wykształcenia technicznego i zawodowego. Zjechało się kilkaset osób [ze] wszystkich stron Rossyi; ponieważ przew[od]żali profesorowie Politechnik i Zakład[ów] technicznych, przeto uważano zjazd za ciał[o] niemal półurzędowe. Tymczasem, po kil[ku] wstępnych posiedzeniach. obrady przerwano i zjazd zamknięto i to na mocy rozporządzenia naczelnika miasta, od czego nie[ma] apelacyi. Rozporządzenie podobne mogł[o] wyjść tylko na żądanie osób najbardzi[ej] wpływowych. a ma w tym wypadku — ja[k] donoszą do *Dziennika Poznańskiego* — charakter rozkazu poufnego, czyli poprostu n[a]kazu w drodze „administracyjnej“. Prawd[o]podobnie głównym sprawcą takiego rozp[o]rządzenia był minister spraw wewnętrznych von Plewe.

Zrazu opinia nie mogła się zoryentować co do przyczyn zakazu. Według przytoczonego źródła, powód ten przedstawiał się jak następuje:

„Na kilka dni przed sensacyjnym roz[...] [illegible] wyczytaliśmy we wszystkich pismach rossyjskich zawiadomienie [że] zjazd techników na posiedzeniu przedwstępnem wysłał życzenia noworoczne do dwóch ludzi, równie popularnych w Rossyi, jak u[...]ważanych za wysoce nielojalnych. Pierwszym był telegram do Tołstoja, zredagowany w następujących słowach:

„Trzystu członków zjazdu, zgromadzonych w celu powitania Nowego Roku, przesyłają jednomyślny hołd swemu drogiemu mistrzowi, a znakomitemu obrońcy prawdy“.

Przypomnieć należy, że ta „prawda“ jaką uznaje i której broni Tołstoj, nie p[...]

40)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

XVII.

Noc zapadała ciężka we mgle zimnej. Trzeba wracać!... Nie miałam już siły iść.... Wzięłam powóz. Znalazłam mamę siedzącą w mroku zapadającego wieczoru.

— Zostańmy bez światła — rzekłam — będzie nam milej do rozmowy.

Głos mój był zdyszany.

— Co się stało? — zapytała przerażona, słysząc ten głos i nie widząc mnie prawie.

— Matko, chcę się rozwieść....

Słyszę jeszcze ten wyraz trwogi, z jakim zawołała:

— Krystyno! chyba oszalałaś? — Ręce jej chwytały moją głowę i starała się rozpoznać w ciemnościach wyraz moich rysów.

Zadzwoniła.

— Szybko, podawać światło!

Wniesiona lampa oczy mi raziła; przymknęłam je i mówiłam dalej:

— Powiem ci, mamo, całą prawdę: nie kocham, nie kochałam nigdy mego męża; od wielu miesięcy znoszę ze wstrętem i ze łzami moje jarzmo.... Dziś już nie mogę, to nad moje siły.... Nie wrócę do niego....

— Bo kochasz innego! — oświadczyła bez wahania.

— Skąd to przypuszczenie?...

— Bo inaczej, skąd ta nagła zmiana? Czemu miałabyś się usuwać od przyjętych dobrowolnie obowiązków, które spełniałaś do tej pory?

— A więc, tak! to prawda, kocham kogoś, kogo pragnę poślubić!

To wyznanie ulgę mi zrobiło, rzuciłam je, jak wyzwanie do walki z przeznaczeniem; było to jakby początkiem urzeczywistnienia najsłodszych marzeń.

— Któż to taki! kto? — błagała mama.

— Czy się nie domyślasz? Czyż nie wiesz, mamo, że zawsze tylko Daniela kochałam?

— Daniel! — powtórzyła zdziwiona — ten smarkacz, ten urwisz, latający za kobietami!...

— Nie mów tak, mamo, on mnie kocha, jestem tego pewna.

— Czy ci powiedział, że chce się z tobą żenić?

Ach! — co za podstępne pytanie, które tak straszną wątpliwość zbudziło na nowo w moim umyśle!

— Nie chciałam nic słuchać — odrzekłam wymijająco — uciekłam od niego, bo potrzebowałam się zastanowić.

— Ach! — rozumiem jak było — odrzekła mama nieco uspokojona. — Jesteś uczciwą kobietą, Krystyno i mam nadzieję, że potrafię ciebie uratować, ponieważ jeszcze czas.... A więc, wierzaj mi, przysięgam ci, że nigdy, w żadnym okresie twego życia, twój kuzyn nie miał zamiaru żenić się z tobą, a teraz mniej niż kiedykolwiek.

— Jak możesz wiedzieć.....

Oburzałam się, czułam się pełna nienawiści do każdego, ktoby opierał się memu szczęściu.

— Czyż jego postępowanie nie dowodzi tego dostatecznie?... — mówiła mama dalej — czy człowiek uczciwy czeka, aż przyjaciółka z jego lat dziecinnych wyjdzie za mąż, aby jej miłość swą wyznać, chyba z tym zamiarem, by zostać jej kochankiem?

— Żałował, cierpiał, biedak! — odparłam już z mniejszą pewnością siebie.

— Nigdy nie ustawał w swoich miłostkach — rzekła mama bezlitośnie — i nieustannie doprowadza matkę do rozpaczy swoimi wybrykami...

— A przecież pracuje — protestowałam jeszcze.

— Nie zaprzeczam, że ma talent, ale ganię postępowanie...

Byłam teraz przejęta niepewnością, ale jeszcze nie zwyciężona.

— Dopóki od samego Daniela nie dowiem się, że nie ma zamiaru ze mną się żenić, dopóty będę się uważała za jego narzeczoną — oświadczyłam stanowczo.

Moja matka widziała, że nie wypadało nalegać dłużej; liczyła na to, że żądło podejrzenia podziała skutecznie w samotności i odeszła do siebie.

Moje przygnębienie nie długo trwało, bo nadto było bolesne, bym nie miała szukać jakiegoś lekarstwa; działać. w pewnych wypadkach daje ulgę myślom; jest to rodzaj iluzyi, że zbliżamy się do celu, który zdaje się nam, iż osiągniemy szybciej zdobywając się na wysiłek... Niestety! co możemy zrobić?... Okoliczności nami rządzą a inne decydują o losach naszych, nas, licznych kobiet...

Napisałam do Daniela:

„Jeżeli uczucia, które mi dałeś do poznania są prawdziwe, zapewne życzysz sobie tak samo jak ja, usunąć przeszkody, które nas rozdzielają; jestem gotowa wszystko porzucić, żeby zostać twoją żoną. A ty, czy kochasz mnie dosyć, żeby przyjąć moją ofiarę i oddać mi życie?

Krystyna“.

Nazajutrz, otrzymałam, skreśloną pismem dorywczem, dziwacznem, odpowiedź na ten list:

„Czy ja ciebie kocham, Krystyno! Ty mnie o to pytasz, ty, tak szybko znudzona czekaniem na mnie, tak pospiesznie oddająca się innemu, ty, która już wątpisz i wymagasz dowodów! Ty jesteś dla mnie, jak ogień dawny, nagle znowu rozżarzony, który mnie pali i pożera; twoja ucieczka wywołała we mnie gniew wściekły, a potem rozpacz. Wróć do mnie błagam ciebie i bądź moją bez żadnych zastrzeżeń.

Daniel“.

Pomimo, iż nie zupełnie zgodne z tem, czego się spodziewałam, wyrazy te pełne namiętności były jakby płomykami, które ogarnęły całą moją istotę.

— Kocham go! kocham! — wołałam z zapałem.

Mama weszła wiedząc już, że poczta dzisiejsza przyniosła mi dwa listy.

— Daniel pisał do ciebie? — spytała, jak mi się zdawało nieco wyzywająco.

— Tak — odrzekłam ze stanowczością — chce mnie widzieć i pójdę do niego.

— Wolno ci robić, co ci się podoba, ale zanim się zdecydujesz na krok stanowczy, czy pomyślałaś o swoim nieszczęśliwym mężu, który kocha ciebie, dał ci tego dowody i nie zasługuje niczem na cios, który mu przygotowujesz?... Kto wie, zresztą, czy pozwoli rzucić siebie z taką łatwością, jak sobie wyobrażasz? Nawet listów jego nie czytasz — dodała ukazując na nienaruszoną kopertę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dobała się „najświętszemu synodowi“ prawosławnemu, a więc urzędowo za prawdę uważaną być nie może. Był to więc pierwszy dowód uczuć nielojalnych ze strony uczestników zjazdu, poczytywanych za ludzi o charakterze półurzędowym.

Drugi telegram wysłano równocześnie do starego poety małorossyjskiego, Korolenki, który niedawno obchodził jubileusz 50-letni działalności. Telegram brzmiał:

Członkowie zjazdu, zgromadzeni i t. d. przesyłają zbiorowy hołd mistrzowi słowa, niestrudzonemu obrońcy uciśnionych, a wrogowi separatyzmu narodowego.

Tekst jeszcze nielojalniejszy od poprzedniego, ponieważ stary Korolenko jest zaciętym Rusinem, a jeśli słowa telegramu mianują go „wrogiem separatyzmu“, to jest on nim tylko pod tym względem, że chciałby dla literatury ruskiej wywalczyć te same swobody i prawa, jakich zabrania im rząd, właśnie w imię separatyzmu, uważając Małorosyan za coś odrębnego, a Wielkorosyi wrogiego. Dodać należy, że wśród uczestników zjazdu znajdowała się bardzo poważna liczba techników z gubernij południowych, czyli właśnie Rusinów. Sprawozdania z uczty noworocznej notują zarazem długie a entuzyastyczne okłaski po odczytaniu tekstu każdego telegramu, zwłaszcza do Korolenki. To wszystko niemile dotknęło sfery rządowe, oczekujące od techników, pomiędzy którymi przeważali kierownicy młodzieży, wyrazu uczuć bardziej urzędowych, a przynajmniej nie takich, któreby intencyom oficyalnym najzupełniej przeczyły.

Wreszcie w jednej z sekcyj — jak twierdzi dalej korespondent — potępiono tak niedawne wypadki na południu Rossyi, a zwłaszcza brutalne tłumienie zaburzeń chłopskich, obok zajść w Kiszyniewie. Sekcya miała oświadczyć, że nie będzie obradowała, jeżeli zjazd nie wykluczy dwóch czy trzech członków, który mieli brać udział w „barbarzyńskiej hecy“.

„Tym oto warunkom i okolicznościom — kończy korespondent — przypisać należy, że zjazd „Działaczy na polu technicznem i zawodowem“, uważany, ze względu na skład osobisty, za zgromadzenie półurzędowe, został rozwiązany z ramienia rządu i to według procedury administracyjnej, a więc wyjątkowej i stosowanej tylko w razach nadzwyczajnych“.

Z dalekiego Wschodu.

(Telegramy).

Rzym. *Patria* donosi, że w kołach dyplomatycznych krąży pogłoska, jakoby sprawa zatargu rossyjsko-japońskiego miała być przedłożona królowi włoskiemu do rozstrzygnięcia.

Londyn. *Daily Telegraph* dowiaduje się, że partya wojskowa w Rossyi jeszcze ciąż jest górą, dowodem czego zmobilizowanie wojsk sybirskich.

Londyn. *Daily Mail* donosi z Tokio, że wedle nadeszłej tam wiadomości z Soeul, minister wojny, przychylny Rossyi, został usunięty.

Londyn. Z Czifu telegrafują do *Daily Mail*, że podczas walki żołnierzy rossyjskich z „rozbójnikami chińskimi“ w Mandżuryi przy linii kolejowej rossyjskiej poległo 3 żołnierzy i jeden oficer. Dziesięciu pojmanych Chińczyków będzie niewątpliwie straconych.

Petersburg. *Rossyjska Agencya telegraficzna* donosi z Port Artur, że generał chiński wyruszył do Szangajkwan, celem ochrony granicy w prowincyi Cili.

Tokio. Japońskiego tłómacza przy rossyjskim *attaché* wojskowym aresztowano pod zarzutem szpiegostwa. Także kilka innych osób miano ująć pod zarzutem szpiegostwa.

KRONIKA

Lwów, 25 stycznia.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska ob. łać. Instytuowany na probostwo w Dobrzechowie ks. Wojciech Wnęk, proboszcz dotychczasowy w Lubli.

Dyecezya tarnowska. Odznaczony expos. can. ks. Andrzej Konieczny, proboszcz w Trzęsówce. Przeniesieni: ks. Leon Romański z Pstrągowej do Podegrodzia; ks. Andrzej Piś z Dębna do Wielopola.

— Z Towarz. politechnicznego. Zwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego we Lwowie odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chorążczyzna l. 17 we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 7-mej wieczorem. Na porządku dziennym: Dalszy ciąg dyskusyi o przeznaczeniu funduszu krajowego dla celów przemysłowych.

— Powsz. wykłady uniwersyteckie. We środę, dnia 27 b.m., o godzinie 5 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu ul. Długoszn l. 6 prof. dr. A. Zipper: „Z dziejów literatury powszechnej“ IV.: Heine a Polska;

we środę, d. 27 b. m., o godz. pół do 7 wieczorem w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, L. Popławski i H. Ottawowa: „Ludwik van Beethoven“ część II; wykłady objaśniane przy pomocy fortepianu;

w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, o godzinie pół do 8 wieczorem Asystent Uniw. dr. S. Opolski: „Chemia naszych pokarmów“ dokończenie (z demonstracyami).

— Dwie reduty dziennikarskie, z których pierwsza (biała) odbędzie się dnia 30 b. m., druga zaś 1 lutego, — zapowiadają się pod każdym względem świetnie. Już dziś wielki jest pokup biletów do amfiteatru, które sprzedaje kasa „Filharmonii“. Olbrzymie afisze ogłoszą jutro obfity i urozmaicony program obu redut, program, który tym razem będzie w całości wykonany. Między innemi bardzo pomysłowemi i dowcipnemi produkcyami wielce zainteresowanie budzą kuplety na tle stosunków lwowskich, które na obu redutach odśpiewa znany artysta-komik, p. Ludwikowski, jakoteż popisy baletowe pod osobistem kierownictwem baletmistrza lwowskiego teatru p. Sachsa, który sam weźmie w nich udział.

Ceny miejsc w amfiteatrze są bardzo przystępne, albowiem loże parterowe i mezaninowe kosztują 20 koron, loże I. p. 10 koron, II. p. 7 koron, fotele na I. balkonie 4 koron, na II. 1 rząd 2 koron, dalsze 1 kor. 40 hal., fotele na III. piętrze 1 rząd 1 koronę, dalsze po 60 hal.

— Protektorat nad balem techników objęli hr. Tadeuszowa Dzieduszycka i JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

Przygotowania balowe są w pełnym toku, a liczne zgłoszenia publiczności tutejszej i zamiejscowej o bilety, budzą pewną nadzieję zupełnego powodzenia balu.

— Rozstrzygnięcie konkursu ogłoszonego przez Muzeum przemysłowe miejskie na projekty z zakresu sztuki stosowanej odbyło się w niedzielę, 24 b. m.

W konkursie na oprawę dla wydawnictwa księgarni H. Altenberga p. t. „Sztuka polska Malarstwo“, komisya sędziów uchwaliła jednogłośnie pierwszej nagrody nie przyznawać żadnej z prac nadesłanych, których wpłynęło w ogóle 22. Drugą nagrodę przyznano projektowi pod godłem „Zimorodek“, trzecią projektowi pod godłem „Nałęcz“. Autorem obu prac tych jest p. Waleryan Kryciński, prof. państw. Szkoły przemysłowej we Lwowie.

W konkursie na rysunki ex-libris dla biblioteki Muzeum przemysłowego nie przyznano również żadnej pracy pierwszej nagrody. Drugą nagrodę otrzymał projekt pod godłem „Trzy“, którego autorem jest p. Władysław Skoczylas, trzecią nagrodę praca pod godłem „1“ architekta p. Władysława Łużeckiego.

W trzecim konkursie, na rysunki pieców majolikowych, otrzymał pierwszą nagrodę model pod godłem „Świerk“, którego autorem jest p. Karol Łuszczewski w Kołomyi, drugiej i trzeciej nagrody nie udzielono wcale. Wreszcie za projekty kominków majolikowych udzielono pierwszą nagrodę pracy pod godłem „Mak“, również p. Karola Łuszczewskiego, drugą nagrodę otrzymał „Grojec“, projekt p. Stan. Nowotarskiego w Wiedniu, trzecią projekt „Chłopski“ p. Stan. Daczyńskiego, prof. kraj. Szkoły ceramicznej w Kołomyi

Wszystkie nadesłane prace są od dnia dzisiejszego wystawione w Muzeum przemysłowem do oglądania bezpłatnie.

— Wieczorek z tańcami Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej we Lwowie odbędzie się dnia 1 lutego b. r. w salach Strzelnicy miejskiej.

— Sprawa ubezpieczenia personalu miejskiej straży pożarnej w Kasie chorych m. Lwowa, została po długich latach rozstrzygnięta nareszcie przez Ministerstwo na korzyść gminy m. Lwowa.

Ministerstwo mianowicie orzekło, że członkowie miejskiej straży pożarnej, jako pobierający w myśl przepisów organizacyjnych stałą płacę służbową, nie podlegają obowiązkowi należenia do Kasy chorych.

— Walne zgromadzenie członków lwowskiego oddziału gal. Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się we czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa przy ul. Karola Ludwika l. 3, II piętro.

— Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stow. gospodnio-szynkarskiego nie odbyło się wczoraj z powodu braku kompletu.

— Zgromadzenie dorożkarzy. Ubiegłej nocy odbyło się w sali Towarzystwa „Jad Charuzim“ zgromadzenie właścicieli fiakrów i dorożkarzy, na którem toczyła się długa dyskusya nad t. zw. inspekcyami. zaprowadzonemi przez dyrekcyę policyi. Ostatecznie wybrano dla tej sprawy komisyę, złożoną z 3 właścicieli i 3 woźniców, która ma się udać do JE. Pana Namiestnika z prośbą o pomyślne załatwienie sprawy inspekcyjnej. Uchwalono również rezolucyę w sprawie inspekcyi następującej treści:

Zgromadzenie dorożkarzy właścicieli i woźniców w dniu 25 b. m. protestuje przeciw rozporządzeniu dyrekcyi policyi co do wykonywania prowizorycznych inspekcyj wydanych dla dorożkarzy, ponieważ dla dorożkarzy stojących po całych dniach darmo, przynoszą uszczerbek w zarobkowaniu, a nadto otrzymują kary, apelnje więc do dyrekcyi policyi o ich zniesienie.

— Statystyka pocztowa. W listopadzie nadano we Lwowie 951.949 listów prywatnych niepoleconych, 780.334 kart korespondencyjnych, 223.705 listów urzędowych niepoleconych, 105.879 listów poleconych (w ogóle), 41.496 przesyłek pod opaską, 24.518 przesyłek z próbkami, 1.082.643 egzemplarzy gazet, ogółem 3,210 524; 8569 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2931 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 45.772 pakietów zwykłych, ogółem 57.272; wpłacono 30.626 przekazów na kwotę 1,319.034 K. 44 h., 12.118 czeków Kasy oszczędności na kwotę 3 950.408 K. 18 h., 1889 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 54.544 K. 34 h., razem 5,935.986 K. 96 h. Wypłacono 77.344 przekazów na kwotę 2.949.806 K. 10 h, 1954 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 3.706.910 K. 30 h, 882 zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 49.757 K. 74 h., razem 6.706.473 K. 68 h.

Nadeszło do Lwowa: 1,054.446 listów prywatnych niepoleconych, 957.420 kart korespondencyjnych, 125 927 listów urzędowych niepoleconych, 93.186 listów poleconych (w ogóle), 87.288 przesyłek pod opaską, 19.140 przesyłek z próbkami, 323.207 egzemplarzy gazet ogółem 2 660.614; 52 230 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1866 pakietów wartościowych (ponad 100 K), 15.021 pakietów zwykłych, ogółem 69.117.

— Ruch telegraficzny. W listopadzie nadano we Lwowie 17.692 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 16.140 K. — h. nadeszło 19.080 depesz dla adresatów w mieście, a 191.096 telegramów do przetelegrafowania (transito)

— Ruch telefoniczny. Sieć miastowa: W miesiącu listopadzie nadano we Lwowie telegramów 2843. Nadeszło 5581 telegramów Ilość abonentów 876. Ilość rozmów telefonicznych 93 641. Dochód 3043 K. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 99; rozmów telefonicznych 1504. Dochód 1484 K. Razem 4527 K.

△ Nagła śmierć. W domu przy ul. Słowackiego 16 zmarła dziś przed południem nagle zamieszkała tam 54 letnia Honorata Wolańska. Po stwierdzeniu przez lekarza miejskiego nagłej śmierci wskutek udaru sercowego, spowodowanego nadużyciem alkoholu, odwieziono zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ Ucieczka kupca. Ze Lwowa uciekł onegdaj w niewiadomym kierunku właściciel sklepu papierowego przy placu Akademickim, Leon Kośnierski, dopuściwszy się znaczniejszych oszustw na szkodę rozmaitych osób.

△ Kronika policyjna Z zamkniętego mieszkania L. E., przy ul. Berka 21, skradziono wczoraj pościel, garderobę i bieliznę, łącznej wartości około 350 K.

Aresztowano 11-letniego terminatora introligatorskiego Antoniego Wesołowskiego, który otworzywszy okno wystawowe jubilera Dawida Bernsteina, skradł 2 zegarki niklowe.

— Długowieczność. We Lwowie zmarł w niedzielę niejaki Hersz Wolf Ruser w 104 roku życia. Do ostatniej chwili zachował przytomność umysłu, a umarł na uwiąd starczy.

— Zmarł w ostatnich dniach: w Tarnowie, Mieczysław Szczepański, radca Namiestnictwa, b. starosta w Tarnowie, w 70 roku życia.

— Towarzystwo techniczne w Krakowie na doroczuem walnem zgromadzeniu wybrało prezesem prof Steingrabera, zastępcą prof. Sikorskiego.

— Zjazd dziennikarski w Morawskiej Ostrawie. *Nowa Reforma* donosi, że w sprawie czesko-polskiego zjazdu dziennikarskiego w Ostrawie morawskiej bawił w Krakowie p. Sokol Thuma i zapowiedział, że na zjeździe ostrawskim p. Smykal przedłoży referat o czesko-polskich stosunkach na Szląsku. Zaproponował też, aby następnie w Krakowie odbyło się czesko polskie zebranie, na któremby odczytano taki sam referat ze stanowiska polskiego. Oba te referaty mianoby wygłosić bez żadnej dyskusyi, a następnie przedłożyć je walnemu zjazdowi dziennikarzy słowiańskich w Zakopanem. Czesi w Morawskiej Ostrawie proponują wybór pewnego rodzaju trybunału rozjemczego dla spraw polsko-czeskich na Szląsku i w zagłębiu Ostrawskiem. *Nowa Reforma* dodaje od siebie, iż nie byłoby właściwem, aby dziennikarze polscy stronili od zjazdu ostrawskiego.

— Śmierć 8 robotników przy pracy. W Zagórzu zdarzył się onegdaj smutny wypadek przy budowie nowego nasypu kolei warszawsko-wiedeńskiej. Wysoki nasyp nagle nadwerężony wzmocniony zawalił się, grzebiąc kilkunastu robotników. Wzięto się energicznie do ratunku, lecz mimo to 8 robotników wydobyto już bez życia.

— Powódź. Z Budapesztu donoszą: W gminie Bocza powstał wskutek naniesionych drzew przez wezbrany potok górski formalny wał. Napierająca woda zerwała tamę, wskutek czego wkrótce cała miejscowość stanęła pod wodą. Woda zabrała wielką część budynków i mnóstwo dachów razem z ludźmi, którzy tu szukali schronienia i uniosła z falą. Dotąd nie zdołano stwierdzić liczby ofiar.

— Skroplenie wodoru. Z Krakowa donoszą do *Kuryera Warszawskiego*: Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Karol Olszewski dokonał ważnego odkrycia, a mianowicie udało mu się skroplić wodor przy temperaturze —252°.

— Otruty na rozprawie sądowej. We Włocławku w tamtejszym sądzie okręgowym rozpoczęła się w sobotę rozprawa karna przeciw Walentemu Krudnochowi i 10 spólnikom, oskarżonym o dokonanie czternastu kradzieży. Nagle około godziny 12 w południe podczas czytania aktu oskarżenia, Walenty Krudnoch z okrzykiem: „Jestem otruty!“ padł na ziemię. Zawezwani natychmiast lekarze zajęli się chorym, lecz słaba jest nadzieja uratowania go, gdyż stan jest bardzo groźny. Chory tyle jeszcze miał przytomności, że mógł się wyspowiadać przed księdzem. Wypadek ten wywarł wielkie wrażenie, tembardziej, że podejrzenie o zbrodnię padło na żonę, która podobno mężowi swemu dała w wódce trucizny. Rozprawę odroczono. Śledztwo rozpoczęte stwierdzi, czy to było samobójstwo, czy też zbrodnia otrucia.

— Morderstwo. Restaurator Liebau w Giebichenstein, ujrzawszy swą żonę rozmawiającą ze szwagrem, z którym miał spór pieniężny, uniesiony gniewem dobył rewolweru. Szwagra zastrzelił na śmierć, a żonę ciężko zranił.

— Złoto. Przy wmurowywaniu filarów pod budowany most w pobliżu Kutaisu, na głębokości 5 do 6 sążni niżej dna rzeki, odkryto — jak donoszą *Bakinskija Izwiestia* — niezwykłą obfitość złotego piasku. Zarządzono studya.

— Krwawy dramat rodzinny. Z Białogrodu donoszą: We wsi Patka rozegrał się onegdaj krwawy dramat rodzinny. W czasie kłótni tamtejszy wieśniak Władysław Szabo jednem uderzeniem noża w gardło, zamordował siostrę swej żony, gdy ta stanęła w obronie matki. Mordercę aresztowała żandarmerya.

Kronika prowincyonalna.

— Sambor. *(Śmierć trzech osób wskutek zaczadzenia).* Włościanka w Bereźnicy rustykalnej, Katarzyna Filipczakowa, udając się na spoczynek, zamknęła przedwcześnie piec. Gdy na drugi dzień jeden ze znajomych Filipczakowej wszedł do chaty, znalazł tak ją, jak i śpiących w tej samej izbie dwóch jej parobków Samuela Gugela i Jerzego Chawułę, bez życia. Przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że zmarli wszyscy wskutek zaczadzenia.

— Żydaczów. *(Śmierć pod kołami pociągu).* Dnia 18 b. m. o godzinie 10 min. 15 przed południem przejechał pociąg osobowy nr. 1717, zdążający ze Lwowa do Stryja między stacyami Czerkasy a Mikołajowem w klm. 43, nieznane indywiduum płci męskiej na śmierć.

Według podania maszynisty tego pociągu Bronisława Czarnele ze Stryja i palacza Aleksandra Piekarskiego ze Stryja, denat miał się sam rzucić pod maszynę w zamiarze samobójczym.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs Przeglądu Filozoficznego. Redakcya *Przeglądu Filozoficznego*, pragnąc wywołać wypowiedzenie poglądów na najważniejsze zagadnienia z dziedziny filozofii i skierować umysły pracujących na tem polu do ostateczego sformułowania oryginalnych pomysłów, powzięła zamiar ogłaszania konkursów na zadane tematy. Na pierwszy konkurs wybrano dwa tematy: „O przyczynowości“ i „O metodzie w etyce“.

Warunki są następujące: Rozprawa „O przyczynowości“ może problemat ten traktować w jednym lub też w kilku z tych licznych kierunków, w których bywa opracowywany. Wykluczone jest jedynie historyczne przedstawienie rozwoju samego problematu i związanych z nim pogladów. Autor może się zatem zająć rozbiorem krytycznym samego pojęcia przyczynowości, celem stwierdzenia, które cechy wchodzą w skład jego treści w obecnym stanie wiedzy; przedmiotem rozprawy może też być psychologia bądź opisowa, bądź genetyczna pojęcia przyczynowości i przekonania o istnieniu stosunku przyczynowego pomiędzy zjawiskami; nie mniej pożądanem będzie rozstrząsanie metod, któremi posługuje się naukowe badanie, celem wykazania w konkretnych wypadkach związku przyczynowego; rozszerzając to pytanie, może autor rozpatrywać przedmiotową wartość naszych sądów o przyczynowości w ogólności, co jednak i samo dla siebie może być tematem rozprawy; autor może się też zająć pytaniem, czy nie należałoby pojęcia związku przyczynowego zupełnie usunąć z badań naukowych, zastępując je pojęciem innem, n. p. pojęciem stałego związku lub zależności, przyczem na szczególną uwagę zasługi-

wałby stosunek ostatnich pojęć do pojęcia związku przyczynowego.

Którą z wymienionych tutaj dla przykła du stron zagadnienia autor opracować zechce, pozostawia się jego własnemu wyborowi; wolno też obrać autorowi inną jeszcze, tutaj niewymienioną stronę zagadnienia. Na wszelki zaś wypadek należy rozprawę w tytule bliżej scharakteryzować, dodając pod ogólnym tytułem: „O przyczynowości“, odpowiednie określenie.

W rozprawie „O metodzie etyki“ również jest wykluczone historyczne przedstawienie rozwoju poglądów etycznych i naukowego ich traktowania. Wymaga się natomiast, aby rozprawa, wychodząca z założenia, że możliwe jest naukowe rozstrzygnięcie kwestyi trafności i mylności kryteryum etycznego, zajęła się pytaniem, na czem polega, albo powinno polegać logicznie uzasadnione przekonanie o trafności danego kryteryum. Skoro bowiem kryteryum etyczne wyraża się w sądzie, orzekającym, że postępowanie, posiadające pewne cechy, jest dodatnie w znaczeniu etycznem, przeto powstaje pytanie, czy sąd, wyrażający kryteryum etyczne, jest sam w sobie oczywisty, czy też wymaga uzasadnienia. W pierwszym wypadku należy bliżej określić charakter tej oczywistości, porównywując ją z oczywistością pewników i t p.; w drugim wypadku należy wykazać przesłanki, z których kryteryum etyczne wypływa jakoteż oznaczyć logiczny charakter rozumowania, mocą którego z owych przesłanek kryteryum jako konkluzya wynika.

Rozprawy muszą być napisane oryginalnie i samodzielnie, z uwzględnieniem dotyczącej literatury i wymagań metody naukowej. Szczególny nacisk należy kłaść na ścisłość w rozumowaniu i na jasność w przedstawieniu rzeczy. Objętość rozpraw nie powinna przenosić czterech arkuszy druku formatu *Przeglądu Filozoficznego*. Rękopisy, pisane maszyną, zaopatrzone godłem, wraz z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie, należy nadesłać najdalej do dnia 15 lutego 1905 r. pod adresem: Warszawa, ulica Mokotowska Nr. 47. Redakcya *Przeglądu Filozoficznego*.

W konkursie brać udział mogą tylko autorowie polscy.

Dwa najlepsze opracowania tematów konkursowych otrzymają nagrodę po 500 rubli i będą wydrukowane w *Przeglądzie Filozoficznym*. Inne zaś prace, nienagrodzone, ale przeznaczone do druku w *Przeglądzie Filozoficznym*, otrzymają honoraryum autorskie w ilości rubli 20 od arkusza.

Skład sądu konsursowego będzie ogłoszony w następnym zeszycie *Przeglądu Filozoficznego*.

Wystawa Burne-Jones'a w Salonie Latoura, przy ul. Trzeciego Maja, przedłużoną zo stała o dni kilka, poczem odjedzie do Krakowa, a jej miejsce zajmie nowa wystawa dzieł jednego z utalentowanych pejzażystów lwowskich.

Macierz Polska. Ogólne zainteresowanie się Słowianami bałkańskimi z powodu doli ich i powtarzających się niepokojów spowodowało Macierz Polską do wydania książki, któraby obznajomiła czytelników dokładnie z tymi ludami Na prośbę Macierzy opracował profesor B. G., podług dzieła znanego podróżnika Janka z Grzegorzewic, pokaźną książkę p. t. „Za Dunajem“ i dał w niej zarys dziejów i obraz życia trzech szczepów: Bułgarów, Serbów i Czarnogórców. Dziełko napisane jest sposobem na poły powieściowym, tak, że czytelnik, czytając je z przyjemnością, korzysta i uczy się równocześnie bardzo wiele. Poznaje historyę trzech wspomnianych ludów, ich ciężkie chwile pod jarzmem tureckiem, ich walki o wolność, a dalej obyczaje, obrzędy, sposób życia na wsi i w mieście, gospodarstwo, ustrój państwowy, dążności w zakresie polityki. Przy czytaniu nasuwa się ciągle i nieprzerparcie porównanie z naszem położeniem i naszymi stosunkami i to stanowi może jedną z głównych korzyści lektury. A jednak „nie dali się“, choć przez wieki zgnębiono się nad nimi — oto myśl, którą z dzieła każdy czytelnik wysnuje. Książkę zdobi 17 rycin doborowych (widoki miast, stroje ludowe, charakterystyczne sceny z życia, wojsko i t. d.); dołączono też mapkę państw bałkańskich. Objętość książki wynosi 25 arkuszy, cena jej 1 korona 60 hal.

(mre.) **Gamaston,** którego „Lamparcie życie“ — mimo wszelkie braki podnoszone przez krytykę — zyskało olbrzymie powodzenie i spopularyzowało nazwisko autora w bardzo szerokich kołach czytelników a przedewszystkiem czytelniczek, wydał obecnie u Jana Fiszera w Warszawie zbiorek drobiazgów p. t.: „Pierścionek Maryli“. Dla czego wyrządził tak wielką przykrość sobie i swoim zwolennikom? Bóg raczy wiedzieć. Że nie są to próbki literackie, chronologicznie biorąc dawniejsze od „Lamparciego życia“, niestety wskazują daty, umieszczone pod poszczególnymi drobiazgami; że są słabsze od wszystkiego, co sympatyczny inżynier już po „Lamparciem życiu“ ogłosił drukiem — osądzi każdy łatwo po przeczytaniu starannie — jak zwykle u p. Fiszera wydanego tomiku. Więc czyżby to był zanik talentu pisarskiego, po którym oczekiwano tak bardzo wiele? Tak i nie.

Gamaston z fotograficzną wiernością skopiował życie swoich petersburskich kolegów, że zaś obfitowało ono w istocie w wiele scen i epizodów, okraszonych niebywałym humorem i dowcipem, więc też i „Lamparcie życie“ dla tych rozdziałów właśnie z życia młodzieży technicznej nad Newą było tak poczytnem, bo przynosiło łaknącym wiecznie rzeszom coś nowego, oryginalnego. Śmiano się do rozpuku z konceptów i figlów studenckich, obojętnie przyjmując sądy ludzi trzeźwiejszych, pozostających w pewnego rodzaju rozdźwięku z zachwyconym ogółem.

Gamaston znalazł się od razu na jednym z wyższych szczebli w hierarchii powieściopisarzy. Nasz „znany“, „kochany“, „ceniony“ musiał dalej pisać, by zadosyć uczynić wymaganiom wydawców; pisał też w istocie, w lot rozchwytywany, ale.... To a l e właśnie stanowi bardzo wiele, stanowi o całej karyerze literackiej Gamastona. Brakło mu dobrze znanego sobie środowiska do fotografowania, a na coś więcej zdobyć się nie był wstanie. Trudno bo ciągle przeżuwać jedne i te same koncepty studenckie; rzecz niemożliwa wojować dalej nadto już osłuchanemi wyrażeniami lub przysłowiami zapędzonego do szkoły petersburskiej Litwina czy Żmudzina.

„Fata morgana“, stosunkowo najlepsza rzecz, porusza się jeszcze w kole młodzieży. Gdy te sfery Gamaston opuścić musiał, czar prysnął. Zbierano w tomy drobiazgi bardzo słabe, nieudolne, nie zawsze idące z psychologią natury ludzkiej w zgodnej harmonii i choć nie szczędzono nam ich po parę wydań (popularność raz zdobytą trudno widocznie unicestwić), rozczarowanie wśród czytelników stale wzrasta. Najsłabszym ze wszystkich dotąd ogłoszonych obrazków („Wiara, nadzieja, miłość“ — „Fotografie bez retuszu“ — „Lwia miłość“) jest stanowczo ostatni: „Pierścionek Maryli“. Dużo bardzo tu ckliwości, pozy i sztucznego humoru, a Gamaston przecież dotychczas podbijał swoim szczerym temperamentem i rozmachem prawdziwie szlacheckim, kontuszowym. Czekamy więc dalej cierpliwie pożądanego przez wszystkich zwrotu, owej powrotnej fali, która nam znowu przedstawi ulubionego Gamastona w najsympatyczniejszem dlań oświetleniu. Wtedy i o istnieniu „Pierścionka Maryli“ chętnie zapomnimy.

Mamy tu rzecz prosta na myśli cały zbiorek, nie pierwszy drobiazg jedynie, którego tytułem ochrzczono najniefortunniej ostatni tom nowel Gamastona.

Edward Zeller, znany filozof niemiecki, obchodził w Berlinie swoją 90-letnią rocznicę urodzin. Jubilat zachował zupełną czerstwość umysłu. Cesarz Wilhelm przysłał mu list, w którym w serdecznych wyrazach wypowiada głęboki szacunek dla wielkiego uczonego. Urodził on się dnia 22 stycznia 1814 roku w Kleinbotwar w Wirtembergii, studya swoje odbywał w Tybindze i Berlinie. Z początku wykładał teologię w Berlinie i Bernie, następnie filozofię w Heidelbergu i Berlinie. Od roku 1895 mieszka na emeryturze w Sztutgardzie. Z prac jego wymienić należy: „Platonische Studien“, „Die Philosophie der Griechen“, „Geschichte der deutschen Philosophie seit Leibnitz“, Grundriss der Geschichte der griechischen Philosophie“, „Friedrich d. Gr, als Philosoph“ i wiele innych. Należał początkowo do stronników Hegla, potem jednak, pod wpływem studyów nad filozofią grecką, oddalił się nieco od poglądów swojego mistrza. Największe zasługi położył Z. na polu historyi filozofii greckiej.

Z teatru donoszą: We środę daną będzie na popularnem przedstawieniu po zniżonych cenach „Zemsta“, w tej nadziei, że ten nieśmiertelny utwór Fredry obudzi jak zawsze równe zainteresowanie wśród publiczności lwowskiej.

Wobec wielkiego i zasłużonego powodzenia „Fausta“, którego drugie przedstawienie odbyło się przy zapełnionej widowni, powtórzonym on zostanie w piątek i w niedzielę.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Tosca“, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Gościnny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

We środę (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Zemsta“ komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

We czwartek po raz drugi „Tosca“, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie przedostatni występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W piątek po raz trzeci „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

W sobotę po raz trzeci i ostatni w bieżącym sezonie „Tosca“ opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz 22 „Posłaniec Nr. 6666“ operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We wtorek, dnia 25 b. m., koncert znakomitego pianisty polskiego p. Józefa Hoffmana. Program: I. 1. Preludyum i Fuga Bacha. 2. a) „Dwie pieśni bez słów“, b) „Scherzo“ Mendelsohna. 3. „Sonata apassioneta“ Beethovena. II. 1. a) „Nokturn f-dur“, b) „Mazurka fis-mol“, c) „Walc cis-mol“, d) „Scherzo h-moll“ Chopina. 2. a) Intermezzo, b) Etude (tylko na lewą rękę) J. Hoffmana. III. 1. „Barkarola“ Rubinsteina. 2. „Nad modrym Dunajem“ Straussa (transkrypcya).

W sobotę, dnia 30 b. m., reduta dziennikarska.

W niedzielę, dnia 31 b. m., koncert filharmoniczny ze współudziałem skrzypka p. J. Schottera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Gospodarka drogowa. Ze Lwowa piszą do *Czasu:* W skutek uchwały sejmowej komisyi drogowej, postanowił Wydział krajowy zbadać, czy i o ile gospodarka drogowa, oparta na prestacyach w naturze dała wyniki dodatnie lub ujemne. Polecono więc wydziałom powiatowym przedłożyć w tym względzie wszechstronnie motywowaną opinię wraz z odpowiedniemi wnioskami, o-partymi na nabytem doświadczeniu i z uwzględnieniem potrzeb tak komunikacyjnych jak i ekonomicznych ludności powiatu. Szczególniej mają wydziały powiatowe zbadać i donieść Wydziałowi krajowemu, czy jest życzeniem ludności, aby prestacye w naturze zostały zastąpione dodatkiem do podatków bezpośrednich i czy ta zmiana oddziała korzystnie na utrzymanie dróg gminnych. Wydział krajowy zwrócił przy tem uwagę wydziałów powiatowych, że zamiana prestacyj drogowych w naturze na dodatek do podatków, musiałaby pociągnąć za sobą zmianę wielu zasadniczych nawet postanowień obowiązującej ustawy drogowej, jak n. p. co do administracyi dróg gminnych, w skutek czego ewentualnie spadłyby na reprezentacye powiatowe nowe obowiązki. Sprawę tę mają wydziały powiatowe traktować kolegialnie, a do relacyj swych dołączyć wypis z protokołu odnośnego posiedzenia.

Sprzedaż zboża do miejscowości dotkniętych klęskami elementarnemi. Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych (Lwów ul. Kopernika 19) zwraca się z prośbą do właścicieli dóbr o wnoszenie ofert na zboże jare do siewu oraz na żyto i pszenicę, gdyż Kółka rolnicze i zwierzchności gminne z miejsc dotkniętych powodzią, pragną nabywać zboże wprost od producentów, zgłaszają się o pośrednictwo do Zarządu głównego. Wraz z ofertą uprasza się o próbkę i o dziesięciodniowe obligo co do ceny, Zarząd główny bowiem nie kupuje zboża na własny rachunek, lecz komunikuje ofertę zgłaszającym się i dopiero po przeprowadzeniu korespondencyj zawiera umowę. Połowę należytości wypłaca się przy zawarciu kontraktu, druga połowa płatna pobraniem kolejowem. Na jesieni zakupiły w ten sposób gminy dotknięte powodzią około 80 wagonów ziemniaków, w ciągu miesiąca stycznia zaś już 12 wagonów zboża. Zgłoszenia ciągle napływają szczególniej na owies do siewu i jęczmień.

Nowa kolej lokalna. Dnia 9 b. m. otwarto dla ruchu ogólnego wąsko-torową kolej lokalną Hruszow-Ostrawa Polska. — Zarząd ruchu objęła na tej nowej linii dyrekcya morawsko-szląskiego akcyjnego Towarzystwa kolei lokalnych w Ostrawie Morawskiej.

Eksport nafty. Z Wiednia donoszą: W najbliższych dniach będzie doręczone Rządowi podanie o koncesyę na założenie austryackiego Towarz. eksportowego nafty. Do Towarzystwa przystąpią wszystkie największe austryackie i węgierskie rafinerye nafty, między temi Towarzystwo karpackie i „Schodnica“. Kapitał akcyjny będzie wynosił początkowo milion koron i będzie mógł być rozszerzony do 3 milionów koron, a przeznaczony na potrzebne inwestycye.

Bank austro-węgierski. Na ostatniem posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego przedłożono zamknięcie rachunków tej instytucyi za rok ubiegły i ustanowiono dywidendę na rok bieżący. Wynosi ona 60 koron 20 hal. od akcyi, a więc jest o 4 korony 20 hal. większą od dywidendy zeszłorocznej. Rok ubiegły był bowiem dla Banku tego pod każdym względem lepszy od poprzedniego. Dochody wynosiły 9,821.370 koron, a zatem były o 1,412.420 koron większe od dochodów za rok 1902. Skorzysta z tego także Państwo, gdy bowiem w roku ubiegłym nie miało żadnego udziału w czystych zyskach Banku, w tym roku otrzyma 625.402 koron, z czego przypada 445.528 kor. na Austryę, a 179.[illegible] koron na Węgry.

„Rolnik“ organ c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie fachowe pismo rolnicze wychodzi od 1 stycznia r. b. pod redakcyą dr. Jana Paygerta każdego piątku, tak, że rolnicy na prowincyi mogą dziennik otrzymywać w niedzielę rano. — W ostatnich czasach pismo to odznacza się bogatą i obfitą a zajmującą treścią. W nr. 3 (z dnia 15 stycznia 1904) i nr. 4 (z dnia 22 stycznia 1904) zawiera *Rolnik* następujące artykuły: „Czy tak być powinno“ (dr. J. P.), „Wynik rachunkowy sprowadzenia Słowaków (Leon kniaź Puzyna), „O zmianie przepisów skarbowych denaturowania spirytusu (Aleksander ks. Poniński), „O polemice w sprawie ras Szwyc i Simmenthal (dr. A. Raciborski), „Zawód Rolnika“ (fejleton p. Kamockiego), „O bolączkach na wymionach krów“ (p. A. K.), „Kilka uwag o opasie cieląt“ (M. Szczepański), „O naszej zapobiegliwości“ (A. Kobylański), „O zadaniach *Rolnika*“ (K. Gołębski), „W obronie Simmenthalerów“ (w. Kerzenuy) przy zmianie służby (fejleton L. Korwina), „W sprawie służby folwarcznej (A. Pragłowski) i t. d. W „Dodatku“ zamieszcza redakcya „Sprawy Towarzystwa“ i „Fejletony z Danii wrażenia“. Obfite są: kronika, drobne wiadomości i dział handlowy.

Wywóz bydła rzeźnego z Austryi. Wedle ogłoszonych właśnie cyfr za czas od 1 stycznia po koniec listopada 1903 r. w tym czasie eksportowano za granicę bydła rzeźnego 360.904 sztuk w wartości handlowej 103·6 mil. koron, a w porównaniu z tym samym okresem czasu w roku poprzednim więcej o 18·3 mil. kor.

Zwyżka wartości handlowej tego wywozu polega jednak nie na ilości, jeno na jakości towaru, a w części i na wyższej cenie w ogóle, bo ilość eksportowanych sztuk jest nawet o 24.895 sztuk mniejszą, niż w roku ubiegłym. Przedewszystkiem polega to na tem, że zwiększył się eksport wołów, a obniżył eksport cieląt, owiec i świń. Wołów eksportowano od stycznia po koniec listopada 237.178 sztuk, wartości około 100 mil. koron, czyli o przeszło 14·6 mil. więcej, niż w roku zeszłym. Cieląt eksportowano o 7.000 sztuk, wartości pół miliona mniej, owiec mniej o 38.378, wartości 1·77 mil., świń mniej o 2.566, wartości 600.000 koron. Bardzo znacznie zmniejszył się w tych jedenastu miesiącach wywóz świeżego mięsa. Wywieziono tylko 17.500 centnarów, wartości 2·75 mil. kor., kiedy w tym samym czasie roku 1902 wywóz dosięgnął 73.181 centnarów, wartości 9·51 mil. kor. Bliskiem jest przypuszczenie, że równocześnie wzmógł się eksport świeżego mięsa z Węgier i Galicyi na targi wewnętrzne, a więc przedewszystkiem do Wiednia.

Wywóz produkcyi i konsumcya cukru w bieżącej kampanii świadczą wymownie, jak dobroczynne skutki wywołało potanienie cukru. Oto w samym listopadzie b. r. wzrosła konsumcya cukru w Przedlitawii w porównaniu z listopadem roku ubiegłego o 105.600 centnarów metrycznych (na 408.308 centnarów), w obu zaś połowach Monarchii skonsumowano w miesiącach wrześniu i październiku b. r. 1,337.984 centnarów, w roku zaś ubiegłym konsumcya cukru w obu tych miesiącach wynosiła tylko 1,027.680 centnarów.

Nowe koleje w Niemczech. W miesiącu listopadzie ubiegłego roku ukończono budowę i otwarto w Państwie Niemieckiem 75¼ kilometra nowych normalnotorowych linii kolei żelaznych.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 18·80 do 18·90, *loco* Ołomuniec 18·10 do 18·20, *loco* Berno-Wiedeń 18·10 do 18·50, na luty *loco* Aussig 18·85 do 18·95. Cukier w kostkach: *prima* 68·70 do 68·70, *secunda* 68·30 do 68·30. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 43·40 do 43·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·— do 11·50, galicyjska przeźroczysta 40·60 do 41·20. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 26 stycznia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 5·25, groch do gotowania

7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 6·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 20·75 do 21·—.

Wiedeń, 26 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej*). Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4346 sztuk. W tem było z Galicyi 358 sztuk. Z Bukowiny — sztuk.

Przebieg targu był ociężały.

Ceny spadły o 50 hal.

Niesprzedanych zostało 106 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 1 sztukę za 61 koron, 172 sztuk po 64 do 73 koron, 178 sztuk po 74 do 80 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 58 do 74 kor., krowy podtuczone po 52 do 70 kor., bydło chude po 38 do 56 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Półoficyalnie donoszą z Brukseli, że król Leopold uda się dnia 27 b. m. do Berlina, by cesarzowi Wilhelmowi złożyć wizytę. Celem podróży ma być zjednanie sympatyi cesarza dla państwa Kongo i osłabienie zarzutów podnoszonych przez Anglię. Ten sam cel miały wizyty króla w Paryżu i Wiedniu. Troski króla o przyszłość państwa wzmogły się, gdyż skutkiem podróży jaką odbył konsul angielski Casement do państwa Kongo, ozwały się w Anglii ze zdwojoną siłą oskarżenia przeciw rządom belgijskim w tym kraju.

Węgierskie *Biuro koresp.* donosi, że prezes gabinetu hr. Tisza uda się we środę do Wiednia. W czwartek złoży on w sejmie węgierskim oświadczenie w sprawie zebrania się Delegacyi.

Budapesti Hirlap pisze: Hr. Tisza zwróci się w najbliższych godzinach do obstrukcyonistów i upomni ich, że obecnie wybiła ostatnia godzina do złożenia broni. Jeżeli obstrukcya nie usłucha tego napomnienia, będzie zwołana Delegacya węgierska. Obrady potrwają do 20 lutego. Izba posłów w tym czasie nie będzie odbywała posiedzeń. Potem regulamin Izby posłów będzie zmieniony i Izba załatwi „konieczności państwowe". Po załatwieniu „konieczności państwowych" ma nastąpić rozwiązanie Izby. Nowe wybory odbyłyby się z końcem kwietnia lub z początkiem maja. Do wszystkich tych zarządzeń hr. Tisza otrzymał już upoważnienie.

Całe wczorajsze posiedzenie węgierskiej Izby dep. wypełniła obstrukcyjna dyskusya nad kontyngentem rekrutów.

Przyjazd do Petersburga na stały pobyt świeżo mianowanego arcybiskupa-metropolity, hr. Szembeka, spodziewany jest w tych dniach.

Pol. Corr. otrzymała ponowne zapewnienie z Sofii, że belgradzkie informacye o tajemniczych zajściach na książęcym dworze i o wrzeniu w armii bułgarskiej są wyssane z palca. Wedle opinii znawców wierność, dzielność armii bułgarskiej nie może podlegać powątpiewaniu; stoi ona pod tym względem na równi z najlepiej zorganizowanemi armiami Europy. Co do dworu bułgarskiego, to dzięki demokratycznym urządzeniom księstwa, stoi on pod nieustanną kontrolą opinii publicznej, o tajeniu więc jakichś zdarzeń przed nią nie może być mowy.

Faktem jest wprawdzie, że marszałek dworu hr. Bourbaulon ustąpił, kwestya jego dymisyi jednak była rozstrzygnięta już przed paru miesiącami, a przytem opuścił swe stanowisko, formalnie obsypany dowodami łaski książęcej.

Z Cetynii piszą: Przed rokiem przeprowadziła Czarnogóra reformę swego sądownictwa, poczem przystąpiła do wykonania reform w armii i administracyi cywilnej. Utworzono między innemi ministeryum wojny z czterema oddziałami i obsadzono je zastępem młodych sił. Na czele sztabu generalnego stanął ks. Mirko. Dalej powstała w Cetynii szkoła oficerska a jeden z najtęższych i najpopularniejszych oficerów objął w niej komendę. Dotychczas oficerowie czarnogórscy musieli odbywać studya za granicą, przeważnie w Rossyi, Serbii, Bułgaryi i Austryi.

W administracyi cywilnej zaszły także zmiany. Gminy otrzymały autonomię, a kraj podzielony został na pięć okręgów. Okręgi dzielą się na powiaty, których ogółem jest 54. Na czele władz powiatowych stali dotąd starsi możnych rodzin, t. z. *plemski kapetani*. Obecnie spensyonowano ich i obsadzono te posterunki urzędnikami. Starszym rodu pozostały jedynie funkcye sędziów pokoju.

Dzięki nowej organizacyi urządzenia państwowe Czarnogóry stracą dotychczasowy patryarchalny charakter. Lud przyjął innowacye z pewnem niedowierzaniem. Pociągną one za sobą także przewrót ekonomiczny. Dla pokrycia wydatków na administracyę weszła w życie z dniem Nowego Roku starego stylu nowa taryfa nakładająca ogromne cła na wszelki import. Także wywóz niektórych artykułów obłożono wysokiem cłem. Zarządzenia te mają oczywiście charakter bardzo iluzoryczny w obec niedostatecznej ochrony granic. Gdyby nie to, mogłyby one pociągnąć za sobą ekonomiczną ruinę kraju.

Z Salonik donoszą: Dnia 23 b. m. wsadzono na okręt turecki znaczny poczet Albańczyków, okutych w kajdany, wraz z trzema bejami albańskimi. Uwięzieni mają być odstawieni do Azyi mniejszej, gdzie przebywać będą na wygnaniu. Niezwykłemu transportowi przypatrywały się tłumy publiczności. Albańczycy owi należeli do przyjaciół Bajram-beja, który wciąż napadał na wsie bułgarskie, aż wreszcie zastrzelony został przez Turków w mieszkaniu swem pod Dyakową. Protestowali oni bezustannie przeciwko wprowadzeniu reform.

Król Edward udaje się w marcu na pokładzie swego yachtu w podróż. Na Rivierę w r. b. król nie wybierze się dla swych zwykłych wczasów. W pierwszym rzędzie zawita król Edward w gościnę do króla hiszpańskiego. Następnie zamierza król złożyć wizytę carowi i jego małżonce; wykonanie tego punktu programu zawisło od rozwoju sytuacyi na dalekim Wschodzie. — Z końcem kwietnia zamyśla król wziąć udział w poświęceniu nowych doków w Swansea, których budowa obliczoną jest na lat siedm i które następnie będą mogły przyjmować do roboty największe okręty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 26 stycznia. (*Tel. pryw.*) Prokuratorya państwa wniosła odwołanie od wymiaru kary, nałożonej na pięciu robotników z Białej, za rzucanie kamieniami na niemieckie schronisko. Odwołanie Prokuratoryi wadowickiej będzie przedmiotem obrad jutrzejszej sesyi krakowskiego sądu wyższego dla spraw karnych.

Wiedeń, 26 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę wyższego sądu krajowego Filipa Zierhofera we Lwowie radcą Dworu i prezydentem sądu obwodowego w Suczawie.

Wiedeń, 26 stycznia. Najd. Arcyksiążę Otto wyjechał na kilkutygodniowy pobyt do Abbazyi.

Wiedeń, 26 stycznia. Br. Spaun powrócił z Gorycyi.

Wiedeń, 26 stycznia. Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie soc. dem. posła Hybessa, który przez berneński sąd karny został skazany na 6 tygodniowe więzienie za obrazę żandarma.

Berno morawskie, 26 stycznia. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie wybranej przez sejm morawski stałej komisyi ugodowej. Wybrano subkomitety dla sprawy wyborczej i spraw szkolnych. — Obrady uchwalono prowadzić jawne.

Budapeszt, 26 stycznia. Liga przeciwpojedynkowa uchwaliła wręczyć ministrowi sprawiedliwości memoryał z prośbą o zaostrzenie kar za pojedynki.

Poznań, 26 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Dziennik Poznański* donosi, że obecnie władze niemieckie wyrzucają listonoszów, a prawdopodobnie i innych niższych urzędników państwowych, czy nie mają w polskich bankach ludowych złożonych pieniędzy, a jeśli mają, nakazują im natychmiast je wycofywać. Taki nakaz wystosowano nie tylko do urzędników podrzędnych, ale nawet do notaryuszów i sędziów.

Frankfurt, 26 stycznia. *Frankfurter Ztg.* w doniesieniu z Petersburga potwierdza, iż oprócz zmarłego kierownika fortu Wyżnikiewicza, zachorowało na dżumę jeszcze dwóch felczerów.

Petersburg, 26 stycznia. (*Tel. pryw.*). Dzienniki pisząc z wielkiemi pochwałami o koncercie Paderewskiego, zaznaczają, że Polacy i Czesi posiadają wirtuozów, którzy zmuszają cały świat do mówienia o nich. *Nowoje Wremia* zapytuje: „a gdzież nasze sławy?"

Rzym, 26 stycznia. Na pierwszego maja oczekują tu przybycia pielgrzymki z Galicyi. Mają przybyć wszyscy biskupi z kardynałem Puzyną na czele.

Belgrad, 26 stycznia. Przeciw b. ministrowi spraw wewnętrznych Todorowiczowi i jednemu z byłych urzędników dworu króla Aleksandra wniósł rząd serbski do sądu karnego skargę o rzekomo bezprawne podjęcie 93.000 względnie 58.000 franków z okazyi uregulowania spadku, jaki po pewnym Serbie otrzymał rząd serbski.

Paryż, 26 stycznia. *Echo de Paris* dowiaduje się, że rząd francuski wysłał męża zaufania do Rzymu z tajną misyą konferowania w drodze nieurzędowej z Watykanem o sprawach dotyczących konkordatu: Prezydent ministrów Combes obecnie nie chce zniesienia konkordatu, ponieważ to, jego zdaniem, byłoby przedwczesnem. Zniesienie konkordatu dopiero wtedy ma być podjęte, gdy będzie możebnem bez wywoływania rozgoryczenia. Wspomniany mąż zaufania ma wybadać zapatrywania Watykanu na rewizyę konkordatu, zapomocą której rząd francuski otrzymałby prawo mianowania wszystkich księży od wikarego do biskupa.

Saloniki, 26 stycznia. Na linii kolejowej Dedeagacz-Konstantynopol wzmocniono straż kolejową, ponieważ macedoński komitet rewolucyjny grozi zamachami dynamitowymi. Nadeszły tu także wiadomości o napadach powstańców na oddziały wojska tureckiego.

Konstantynopol, 26 stycznia. Przybył tu rossyjski generał Szostak z podpułkownikiem Dwirskim.

Londyn, 26 stycznia. *Daily News* donoszą, że wynikiem ostatnich długich narad gabinetu jest ustąpienie ministra spraw zagranicznych Landsdowne i kilku innych ministrów, którzy nie zgadzają się z polityką prezydenta ministrów Balfoura, ponieważ ten popiera cłową politykę Chamberlaina.

Londyn, 26 stycznia. Pułkownika Lyncha, który na czele irlandzkiej brygady walczył w południowej Afryce przeciw Anglikom, za co został skazany na śmierć, a następnie ułaskawiony na dożywotnie więzienie, wypuszczono obecnie na wolność.

Londyn, 26 stycznia. *Times* donosi z Tangeru, że do Casablanca przybyło około 1200 żydów z okolic, które napadły i obrabowały szczepy afrykańskie.

Nassau, (New Hampshire) 26 stycznia. Kasyera Towarzystwa „Nassauer Trust Compagnie" aresztowano pod zarzutem sprzeniewierzenia 80 do 100.000 dolarów. Biura Towarzystwa są dziś zamknięte z powodu przeprowadzenia lustracyi.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 26 stycznia. W Izbie deputowanych sejmu dzisiaj dalszy ciąg dyskusyi nad kontyngentem rekrutów za r. 1903.

Poseł Kavacs z partyi ludowej nazwał oszczerstwem doniesienie pewnego pisma, jakoby katolicka partya ludowa dała 1000 guldenów na zwołanie demonstracyjnego zgromadzenia przeciw rządowi.

Katastrofy.

Wiedeń, 26 stycznia. Dziś rano zderzyły się 2 wagony tramwajowe. Cztery osoby odniosły skaleczenia.

Pittsburg, 26 stycznia. W szybie kopalni w Chesvick w skutek eksplozyi 125 robotników zasypały gruzy. Wielu z nich zginęło w skutek uduszenia się.

Pittsburg, 26 stycznia. Wybuch zniszczył doszczętnie kopalnię Tow. Harwig-Caal-Comp. Obawiają się, że zginęli wszyscy robotnicy przeważnie cudzoziemcy.

Hamburg, 26 stycznia. Cesarz Wilhelm przesłał komitetowi ratunkowemu, zawiązanemu w Aalesund 200.000 marek.

Turyn, 26 stycznia. W tutejszej bibliotece uniwersyteckiej wybuchł dziś w nocy silny pożar, który zniszczył 5 sal. Zbiór manuskryptów zdołano uratować.

Madryt, 26 stycznia. W cyrku zdarzył się tu straszny wypadek. Mianowicie Amerykanka Minna Alix, która popisywała się w jednym z rodzajów t. zw. „Looping the loop", czyli w jeździe w pętlicy na automobilu, podczas tej piekielnej jazdy spadła razem z automobilem i pokaleczyła się śmiertelnie. W cyrku powstała panika, wiele kobiet zemdlało.

Kopenhaga, 26 stycznia. Zawiązany tu komitet ratunkowy dla Aalesundu rozwinął gorączkową działalność.

Ministerstwo marynarki wysłało do Aalesund okręt wojenny z żywnością i odzieżą. Wojsko wyekspedyowało tam kilkaset namiotów i odzież.

Aalesund, 26 stycznia. Podczas strasznego pożaru spaliły się w banku kredytowym wszystkie papiery wartościowe i gotówka. Prócz innych budynków publicznych spłonęło muzeum miejskie. Przeszło 10.000 ludzi jest bez dachu. We wszystkich miastach norweskich potworzyły się komitety ratunkowe.

W porcie, gdzie rozdają żywność, ogromny natłok. Rozpoczęto już także rozdawanie odzieży. Wiele osób w skutek niedostatecznego ubrania zasłabło. Kilka osób z przerażenia zmarło na udar sercowy. Całe miasto zapełnia gęsty dym.

Z dalekiego Wschodu.

Londyn, 26 stycznia. *Standard* donosi z Waszyngtonu, że tamtejszy koreański poseł wyraził wczoraj w departamencie państwowym ubolewanie z powodu rozruchów w Soeul. Poseł przedłożył także kopię pisma, odwołującego go z posady i odpis oświadczenia rządu koreańskiego, że Korea zachowa się neutralnie w zatargu japońsko-rossyjskim. Przyczyny odwołania posła nie były podane.

Londyn, 26 stycznia. *Daily Mail* donosi z Czifu, z datą wczorajszą, że namiestnik Aleksiejew bardzo poważnie zachorował, w skutek czego wiele spraw jest niezałatwionych.

Tokio, 26 stycznia. Zaprzeczono urzędowo wiadomości, rozpowszechnionej niedawno przez prasę, o szerzeniu się rozruchów w prowincyi Czungczangtao na Korei. Nie zaprzeczają jednak temu, że jeszcze dużo potrzeba do zupełnego uspokojenia. Nowy gabinet koreański jest źle usposobiony dla Japonii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 stycznia 1904. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 99·05, Akcye austr. Zakładu kredytowego 672·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 766·—, Akcye Anglobanku 281·50, Akcye Unionbanku 538·50, Akcye Bankvereinu 518·—, Akcye Länderbanku 442·—, Akcye kolei państw. 671·25, Lombardy 83·50, Akcye kolei Elbethal 415·75, Akcye Fabryki broni 474·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 424·—, Akcye Rima Muranyi 481·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1912·—, Losy tureckie 132·—, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 26 stycznia 1904. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 672·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 767·—, Akcye Anglobanku 281·50, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Länderbanku 441·25, Akcye Bankvereinu 517·75, Akc. Bodencredit 941·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 550·—, Akcye kolei państwowych 672·—, Akcye kolei Południowej 83·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 415·—, Akcye kolei Północnej 5450·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 423·—, Akcye Rima Muranyi 481·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1908·—, Akcye Fabryki broni 467·—, Akcye Tureckie tytoniowe 341·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1215·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·55, Renta majowa 100·65, Austryacka Renta koronowa 100·70, Węgierska Renta koron. 98·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·80, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·40, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·05, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 111·75, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100·—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·75, Losy tureckie 131·50, Marki 117·10, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W prospekcie „Przyjaciela dzieci“ rozesłanym na rok 1904 zaszła pomyłka co do cen prenumeraty a mianowicie kwartalna prenumerata wynosi we Lwowie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką zaś 4 koron 80 halerzy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Starzyński z Dąbrówki, W. hr Młodecki z Monasterzysk, H. hr Stadnicki z Rossyi, A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa, A Studziński z Bursztyna.

HOTEL FRANCUSKI.

P K. Budzyński z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL.

P. E. Obertyński z Odnowa.

HOTEL STADTMULLERA.

P. A. Chodorowski z Nowego Sioła.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zaczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5 40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze“

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung., Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N. Sącza, Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezo, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).

Z dworca „Podzamcze“

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyua, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. stycznia 1904.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	548	—	558	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	70	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	20	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	50	—	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	60	—	—
4 % los. w 56 lat	99	70	100	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	—	100	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	60	100	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	25
100 marek niemieckich	116	90	117	40

(Listy zastawne i Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. stycznia 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·70	100·90
styczeń-lipiec	100·65	100·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	185·—	195·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·40	156·40
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·50	187·50
„ „ 1864 po 100 zł.	256·—	260·—
„ „ 1864 po 50 zł.	256·—	260·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·50	300.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·55	120·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·70	100·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509·50	511·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·75	130·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·30	101·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·75	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99·05	99·25
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163·25	165·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	211·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	208·—	210·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99·25	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·50	99·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	282·—	286·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·25	108·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.60	100·50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·80	100·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·75	—·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	95·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·55	100·55
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	294·—	300·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	287·—	291·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103·75	104·75
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	99·70
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·40	100.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·35	100·35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·50	103·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	103·80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·50	100·40
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·90	101·90
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·90	101·90
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·85	111·85
Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·20	102·20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·10	95·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·85	100·85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·50	22·50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	464·—	474·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	175·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81·—	86·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	80·—	84·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	166·—	176·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55·—	[illegible]
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·50	29·50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	228·—	238·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	82·—
St. Genois 40 zł. mk.	250·—	290·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	283·50	284·—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2865·—	2870·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	768·50	769·50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	528·50	530·50
Galic. banku hip. 200 zł.	550·—	556·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	445·75	446·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1608·—	1614·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	542·50	543·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·50	248·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	252·—	253·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	400·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5450·—	5475·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·50	581·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	402·75	403·75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	867·—	871·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	681·—	683·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1210·—	1220·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	426·50	427·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1922·—	1925·—
Schodnicy 500 kor.	800·—	810·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	390·—	393·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·05	117·20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·65	239·85
Paryż za 100 franków	95·30	95·40
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·10	117·40
Włoskie banki	95·27½	95·40
Francuskie banki	94·87½	94·97½
Szwajcarskie banki	94·87½	94·97½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05½	19·08
20-markówka	23·44	23·52
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·07½	117·27½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·40
Ruble	2·52½	2·53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1202/3 (9) (371 3—3)

Na żądanie Szymona Szippera odbędzie się dnia 24. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, licytacya realności lwh. 117 i połowy realności lwh. 120 gminy Kamień.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1) lwh. 119 na 2315 koron, 2) połowa lwh. 120 na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1543 kor. 34 hal., ad 2) 733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. III. 2310/2 (92) (298 3—3)

Dnia 1. marca 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya: 1) realności lk. 166$^{3}/_{4}$ i 167$^{3}/_{4}$ we Lwowie, objętych whl. 119/III. ks. gr. m. Lwowa. 2) realności lk. 505$^{2}/_{4}$ i 506$^{2}/_{4}$ we Lwowie, objętych whl. 1039/II. ks. gr. m. Lwowa, wszystkich położonych przy ul. Młynarskiej l. 3, stanowiących kompleks budynków i gruntów, na których znajduje się młyn parowy i piekarnie w ruchu będące, tudzież zabudowanie gospodarcze wraz z przynależytościami, opisanemi bliżej w protokole z 18. lipca 1903 l. cz. E III. 2310/2 (52).

Nieruchomości, wystawione na licytacyę a tworzące jedną całość gospodarczą, sprzedane będą tylko łącznie za jedną wspólną cenę. Realności ad I) ocenione są wraz z przynależytościami na 585.850 kor. 60 halerzy, realności ad II) wraz z przynależytościami na 6909 kor.

Najniższa wspólna cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 297.879 koron 73 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. 993/2 (15) (557 2—3)

W drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną w Sądzie tutejszym (Filii Sądu, obok apteki) każdym razem o godz. 9 rano.

I. dnia 10. lutego 1904 realność miejska wh. 88 Mościska z ogrodem i przynależnością (drzewami owocowemi) oceniona na 1056 kor. 40 hal.

II. dnia 11. lutego 1904 1) 1/5 część realności wiejskiej wh. 174 Czyżowice z przynależnością (drzewa owocowe) oszacowana 24 kor. 60 hal., 2) 1/9 część realności wiejskiej wh. 175 Czyżowice, oszacowana na 24 kor. 56 hal. i 3) cała posiadłość wh. 172 Czyżowice oceniona 222 kor. 50 hal.

III. dnia 18. lutego 1904 godz. pół do 10 rano realność miejska pod ld. 325/252 w Mościskach, wh. 40) Mościska 1) dom z ogrodem, przynależnością, oszacowany na 5809 kor., 2) grunta z przynależnością (drzewami) ocenione na 1503 kor. 20 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad I. 704 kor. 27 hal., ad II) 1) 16 kor. 46 hal., 2) 16 kor. 37 hal., 3) 148 kor. 34 hal., ad III. 1) 1002 kor. 6 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym (Filii, obok apteki).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. E. 1054/3 (4) (555 2—3)

Na żądanie Stanisława Kolki, odbędzie się dnia 12. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/5 części realności lwh. 483 gm. kat. Jaworzno, składającej się z parcel gr. lk. 4600 i 4641 role.

1/5 część nieruchomości, wystawionej na licytacyę jest oceniona po potrąceniu wartości dożywocia na rzecz Barbary Pniakowej zaintabulowanego na 1/6 części tej realności w kwocie 3 kor. 33 hal., na kwotę 64 kor. 67 hal., przynależności niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 43 kor. 11$^{1}/_{2}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. E. 137/2 (59) (479 2—3)

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, odbędzie się dnia 2. września 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacya dóbr Podwerbce whl. 324 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 423 385 kor. 10 hal., przynależności zaś na 28.484 kor.

Najniższa cena wynosi 301.246 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

L. cz. E. 1308/3 (3) (579 2—3)

Dnia 9. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 325 gminy Mogielnica, Michała Swistuna własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 210 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 140 kor.

Warunki licytacyjne i wszystkie odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta. można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 15. grudnia 1903.

Do L. 666/904 (500 1—2)

Obwieszczenie.

Opróżniona składownia tytoniu w Szczercu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

W ciągu roku od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 79643 kor. 98 hal., względnie w wadze 46064 klg.

Zysk od drobnej sprzedaży (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1653 kor. 46 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 17755 kor. 20 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 0·5% procentu od ich wartości.

W kolekturze loteryjnej roczna zbiórka wynosiła przeciętnie za ciągnienia loteryi lwowskiej 3168 kor. 03 hal., berneńskiej 2492 kor. 70 hal., od której przyznaje się 3$^{1}/_{2}$% prowizyi.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 29. lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w gotówce albo w papierach wartościowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 14. stycznia 1904.

L. 981/04. (501 1—2)

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Dąbrowie obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 515 kor. należy wnieść najpóźniej dnia 18 lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

Obwieszczenie zawierające bliższe szczegóły rozprawy konkurencyjnej celem objęcia składowni w Dąbrowie było umieszczone w Nr. 20 „Gazety Lwowskiej".

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. E. 92/3 (13) (601 1—3)

Dnia 14. marca 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28. licytacya: 1) pól górniczych „Ludwik" i „Glückauf" w Tenczynku, zapisanych w księdze górniczej krakowskiej, stanowiących kopalnię węgla, która składa się z 12 miar i 2 przymiarów o powierzchni 555.938 m² i jest odległa o 2 km. od stacyi kolejowej Krzeszowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, maszyn, inwentarza i z realności pod l. kons 63 w Tenczynku położonej, tworzącej z temi polami górniczemi jedną całość, tudzież 2) realności objętej lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Tenczynek w obszarze 1299□° bez przynależności i 3) realności lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Tenczynek objętej w obszarze 488□° bez przynależności.

Kopalnia, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 317.610 kor., łącznie z przynależnościami, realność pod 2) wymieniona na 496 kor., realność pod 3) na 200 kor

Najniższa cena kopalni wynosi 105 870 kor., realności pod 2) 331 kor., realności pod 3) 134 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi: ad 1) 31.760 kor., ad 2) 50 kor., ad 3) 20 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. 149/2 (59) (602 1—3)

Na żądanie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Haczewskiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacya dóbr Hawrylak lwh. 319 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 422.721 kor. 77 hal., przynależności zaś na 28.843 kor.

Najniższa cena wynosi 301.043 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

L. cz. E. 2031/3 (6) (616 1—3)

Na żądanie Józefa Austera, kupca w Haliczu, odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności wbl. 155 gm. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 692/3 (3) (624 1—3)

Na żądanie p. dr. Bolesława Strowskiego, adwokata w Rzeszowie odbędzie się dnia 23. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Strzyżowie licytacya realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Jawoźnik objętej Wojciecha Magiery własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2347 kor.

Najniższa cena wynosi 1566 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia

tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 9. stycznia 1904.

L, cz. E. 127/3 (5) (619)

Na żądanie firmy Meilech & M. Pinkas Landau w Gorlicach, odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Krościenku licytacya realności lwh. 85 ks. gr. gm. Krościenko wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 10. stycznia 1904.

L. cz. E. 1164.3 (7) (620)

Na żądanie Benjamina Jontla Freifelda zastąpionego przez adw. dra Fichmana w Kosowie, odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/6 części realności lwh. 404 gm. Sokołówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 413 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod zas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kosów, dnia 23. grudnia 1903.

L. cz. E. 2620/3 (5) (621)

Na żądanie Leiby Marmoroscha, odbędzie się dnia 23. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, w Kosowie licytacya 1/2 realności lwh. 264 gm. Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 625 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej 1/2 nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej 1/2 nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 12. stycznia 1904.

L. cz E. XVII 8/3 (76) (610)

Na żądanie p. Stefana hr. Ponińskiego prywatnego w Krakowie, zastąpionego przez p. dr. Stanisława Rawińskiego, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 18. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. V. ul. św. Jana l. 22 parter licytacya realności pod lk. 42 Dz. I. w Krakowie położonej ks. gr. gm. kat. Kraków lwh. 36 objętej (zwanej Hotel Drezdeński) w rynku głów. pod l. or. 47, składającej się z dwupiętrowego domu o dwóch frontach, oraz trzech piętrowej oficyny wraz z przynależnościami według protokołu opisania i oszacowania z dnia 11. lutego 1903 i z dnia 23. marca 1903 (20 stór i wózek).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 440.000 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 220.080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. ul. św. Jana l. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k Sąd powiatowy, Oddział XVII.

Kraków, dnia 14. stycznia 904.

L. cz. E. II. 2473/3 (6) (505)

Dnia 28. marca 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, II. piętro, odbędzie się licytacya realności pod lk. 68²/₄ we Lwowie przy ul. Szeptyckich l. orj. 28 położonej whl. 52 II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, składającej się z dwupiętrowej kamienicy ze skrzydłem oficynowem i z ogrodem łącznej powierzchni 259·60 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, dzwonków, kluczów i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 59.735 kor. 33 hal., przynależności zaś na 1690 kor. 85 hal., łącznie na 61.426 kor. 18 hal.

Najniższa cena wynosi 30.713 kor. 09 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekc. I., Oddział II.

Lwów, dnia 17. grudnia 903.

L. cz. E. 5062/3 (5) (553)

Dnia 2. marca 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności whl. 909 gm. Dora wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 120 kor., przynależności zaś na 639 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 506 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. 2594 3 (5) (84)

Dnia 11. marca 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacya realności wyk. hip. 52 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętej składającej się z 2 parcel gruntowych i budowlanych i domów mieszkalnych i gospodarnych zobowiązanych Bronisława Daszkiewicza i Matyldy z Kirschbaumów Daszkiewiczowej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 28.000 kor., przynależności zaś na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 19.517 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. E. II. 1995/3 (8) (10463)

Dnia 14. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr 6 na II. piętrze, odbędzie się licytacya realności pod lk. 617 i 797¹/₄ we Lwowie przy ul. Torosiewicza pod l. orj 3 i 5 położonej whl. 525 I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, urządzonej na cegielnię a składającej się z 8 parterowych budynków mieszkalnych, 8 szop drewnianych, 1 stajni murowanej a 1 drewnianej z wozownią, 1 lodowni murowanej, 1 lodowni drewnianej, 1 pieca cegielnianego kręgowego z kominem fabrycznym, kurnika drewnianego, studni murowanej z motorem wiatrakowem i studni z żelazną pompą, sadzawki i gruntów łącznej przestrzeni około 9 ha. 68 ar. wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, przybudówek, stór, żłobu, parkanów, brukowania, chodników.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, ocenione na 69.564 kor. 15 hal., przynależności zaś na 1472 kor. 40 hal. razem na 71.036 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 38.768 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą t-muż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I. Oddział II.

Lwów, dnia 14. grudnia 1903.

L, cz. E. 1205 3 (3) (633)

Na dobrowolne żądanie Maryi Hnatczukowej w Chudykowcach odbędzie się dnia 11. lutego 1904 o godzinie 9 rano w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 celem zniesienia współwłasności, publiczna sprzedaż realności whl. 197 i 390 ks. gr. gm. Chudykowce, składającej się ad 1) z parc. bud. lk. 174 i parc. gr. lk. 653/9, 976, 977, 981, 12, 1124/1. ad 2) z parc. gr. lk. 81/2, 82/2, 83 2 i 414.

Najniższa cena wynosi ad 1) 900 kor. i ad 2) 900 koron, poniżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Prawa lub ciężary na tych realnościach obecnie już istniejące pozostają nie naruszone bez względu na cenę kupna uzyskać się mającą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. 5138/3 (3) (617)

Zobowiązany Mojżesz Halpern i tow. w Kałuszu.

Dnia 16. lutego 1904 o godzinie 9 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. Sądu tutejszego licytacya realności whl. 904 ks. gr. gm. Kałusz objętej wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i parkanu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2450 kor. przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 1280 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 18. grudnia 19.3.

L. cz. E. 1715/3 (20) (628)

Dnia 26. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności a) wyk. hip. 134, b) 142 i c) połowy realności wyk. hip. 26 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętych, Nuchima i Kreinci Klingsbergów własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona ad a) na 4063 koron 50 hal, ad b) na 6 kor., ad c) 1357 kor. 50 halerzy.

Najniższa cena wynosi ad a) 2032 kor., ad b) 40 kor., ad c) 904 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. E. II. 2 74,3 (13) (506)

Dnia 21. marca 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali 6 II. piętro odbędzie się licytacya realności pod lk. 1086 2 4 przy ul. B. Głowackiego 4, objętej whl. 1067/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z dwupiętrowego murowanego domu czynszowego wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, stor, kluczy, muru i kanału.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 54.030 kor., przynależności zaś na 625 kor., razem 54655 kor.

Najniższa cena wynosi 27.328 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.

Lwów, dnia 11. stycznia 1904.

L. cz. E. II. 2209/3 (8) (227)

Dnia 21. marca 1904 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 II. p. sądu tutejszego licytacya realności pod lk. 904 2/4 we Lwowie przy ul. Swiętokryskiej l. orj. 3 położonej, a objętej lwh. 946/II. ks. gr. m. Lwowa, składającej się z parterowego domu murowanego z przybudówką, drewutni, szopy, podwórza i ogródka łącznego obszaru 550 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, parkanów, sztachet i t. d.

Dom oceniono na 8224 kor. 87 hal., przynależności zaś na 225 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4113 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I, Oddział II.

Lwów, dnia 16. grudnia 1903.

L. cz. E. 618/3 (4) (644)

Na żądanie Józefa Kusia odbędzie się dnia 9. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności whl. 119 ks gr. gm. Dybków (bez budynku).

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 12. grudnia 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 1/4 (1) (635 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Antoniego Milaka, blacharza w Rzeszowie, z powodu niewiadomego, zastąpionego przez kuratora adw. dr. Alsa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Herzhafta w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3. lutego 1904 godz 4 po południ. w tym sądzie, w biurze Nr. 45, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 1. marca 1904 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22. marca 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziału uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnik dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23. stycznia 1904.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 13/04 (2) (648)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 3 czasopisma: „Głos robotniczy“ z d. 16. stycznia 1904 pod napisem 1) „Ze świata“ w ustępach od słów: „Przyjechał car“ do: „Wszech Rossyi“ i od słów: „Dotychczas jednak“ do: „postawiona kwestya“ i 2) „Lwowskie tramwaje“ w ustępie od słów: „który ma u siebie“ do: „korupsie“ zawiera znamiona występku z §§. 300, 302, 491 i 494 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2'. stycznia 1904.

Ч. спр. Pr 14/04 2) (647)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. зак. прас. що зміст артикулу уміщеного в числї 2 часописи: „Воля“ з дня 15. сїчня 1904 під написею: „Теория а практика“ в уступі від слів „Так отже і сам президент“ „а що иньшого практика“ містить в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 23. сїчня 1904.

Ч. спр. Pr. 6/04 (4) (646)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. §. 37 зак. прас, I. що зміст артикулу уміщеного в числї 23 і 24 часописи: „Комар“ з дня 28. грудня 1903 під написею: „1903“ в уступі від слів „Народ зостав він“ до „зустрічав в тюрмі“ містить в собі знамена провини з §. 300 з к а ц к Суд краєвий у Львові рішенєм з дня 15. сїчня 1904 Д VI. 7/4 на зажаленє ц. к Прокураториї державной постанов в що той сам артикул також в уступах від слів „з села де є свій“ до „бук“ і від слів „а тимчасом просьвіта ишла“ до „нїчо не дав“ містить в собі знамена провини з §. 302 з к. що затим заряджена через ц. к. Прокураторию державну в дни 7. сїчня 1904 конфіската єсть усправедливлена цїлий наклад повисшого артикулу має бути знищений і дальше розповсюднюванє тогож зборонене.

Львів, дня 21 сїчна 1904.

Ч. спр. Pr. 12/02 (2) (645)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числї 66 часописи: „Гайдамаки“ з дня 15. сїчня 904 під написею: 1) „Патентований католицизм“ від початку до слів „єзуитскі стрaховища“, 2) Плян на вигубленє Русинів“, 3) „Віче в Тернополи“ в уступах від слів „Від того часу“ до „зробити Польщу“ від слів „Она дуже пекла“ до слів „Не було кінця“ і від слів „однак се було до кінця, містить в собі знамена провини з § 302 і 405 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 19. сїчня 1904.

Kuratele.

L. cz. P. 278 3 (7) (9833 2—3)

Nad Paraską Kołomyjczuk, córką Pantalejmona z Luczy przedłużono władzę ojcowską z powodu stwierdzonego u niej ogłupienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 6. października 1903.

L. cz. P. 336 3 (7) (9848 2—3)

Józefa Słowika z Libiąża małego uznano za umysłowo chorego. Kuratorem Wawrzyńca Nowakowskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 20. listopada 1903.

L. cz. A. 668 00 P. 85/3 (12) (9856 2—3)

Jędrzej Żądło z Sieniawy oddany został pod kuratelę z powodu niedołęztwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Józef Antalak z Sieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 26. marca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. Cw. 70 4 (1) (566 2—3)

Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Mojżesza Jakóba Druckera w Rzeszowie pozew o 300 i 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dra Rudolfa Alsa w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 19. stycznia 1904.

L. cz. Cw 66/4 (2) (567 2—3)

Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Grünsteina z Rzeszowa pozew o 298 kor. 32 hal. i 336 kor. 28 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka, ustanawia się pana adwokata dr. Rudolfa Alsa w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II

Rzeszów, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 65 4 (2) (565 2—3)

Przeciw Antoni Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Michela Birmana w Rzeszowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dr. Bindera, adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 19. stycznia 1903.

L. cz. Nc. XII. 308/3 (2) (546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, że wezwanie płatnicze c. k. Urzędu Wymiaru należytości w Krakowie z dnia 18. sierpnia 1903 r. B. 5276/01 (345) dla niego przeznaczone dotyczące wymiaru należytości w kwocie 943 kor. 80 hal. od cesyi z daty Kraków, 19. listopada 1901, którą Teofil Lewicki odstąpił swe prawa do realności lwh. 727 gm. Kraków Antoninie Lewickiej ustanowionemu ad hoc kuratorowi adwokatowi dr. Lewickiemu w Krakowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.

Kraków, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. Nc. V. 5/4 (2) (562 2—3)

W c. k. głównym Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Przemyślu przechowane są od przeszło lat 30 następujące fundusze depozytowe:

I. w masach spadkowych:

a) niewiadomego spadkodawcy t. j. robotnika niewiadomego nazwiska, który zmarł nagle w dniu 14. grudnia 1871 w pociągu kolei żelaznej, w zdążającym z Podwołoczysk do Krakowa, książeczka przem. Kasy oszczędności Nr. 13*3 na 128 kor. 66 hal., b) Józefa Gawła gotówka w kwocie 10 kor., c) Ignacego Pawlisza gotówka w kwocie 54 hal., d) Gajewskiego Michała, gotówka w kwocie 92 hal.;

II. w masach spornych:

a) Achser Chaim c/a M. Kozłowski gotówka w kwocie 10 kor., b) Brodheim Salomon c/a Blumenfeld Isak gotówka w kwocie 53 kor. 16 hal., c) Popowicz Ołeksa c/a Pich Maryanna i Tymko gotówka w kwocie 6 kor. 52 hal., d) Kammermann Józef c/a Lorenz Franciszek gotówka w kwocie 60 kor., e) Teich Abraham c/a Neumann Salomon, Mund Izrael i Mund Mortko gotówka w kwocie 21 kor. 94 hal., f) Łukasiewicz Szymon c/a nieobjęta masa spadkowa Karola Linka gotówka w kwocie 20 kor. 64 hal.

Sąd wzywa interesowanych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższych funduszów depozytowych, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ z prawami swojemi do sądu się zgłosili i prawa te tem pewniej wykazali, ileże w przeciwnym razie fundusze powyższe Skarbowi Państwa na własność będą wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 21. stycznia 1904.

L. cz. Tab. 10 4 (564)

P. Władysławowi Jaworskiemu ostatnimi czasy zamieszkałemu w Biesny w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Jaśle o wpis prawa własności dóbr tabularnych Biesna lwh. 15 ts. ks. tab. objętych na rzecz Wiktora Sas. Tustanowskiego i dr. Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego ma być doręczoną uchwała z dnia 18. maja 1903 l. cz. Tab. 790/3, którą dozwolono na wpis prawa własności dóbr tabularnych lwh. 15 ts ks. tab. objętych na rzecz Wiktora Sas Tustanowskiego i dr. Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Władysław Jaworski obecnie przebywa, ustanawia się dla tegoż w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Feliksa Gaszyńskiego, adw. w Jaśle.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Jaworskiego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. C. IV. 2/4 (1) (639 1—3)

Przeciw Małgorzacie Łoza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Marcina Łozę pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8. lutego 1904 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Małgorzaty Łoza ustanawia się p. dra Kahanego adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 6. stycznia 1904.

L. cz. Nc. I. 63/3 (5) (575)

Pp. Hermanowi Cwerlikowi, Chai Esterze Kasner, Joelowi Berischowi Mandlowi, Chaimowi Kasnerowi, Leibie Kasnerowi i Liebe Elce Mandel ze Złoczowa w sprawie egzekucyjnej przeciw nim o 312 koron 50 hal. zpn, ma być doręczoną uchwała z dnia 25. czerwca 1903 lcz. Nc. I. 63/3 (1), którą pozwolono na rzecz c. k. Skarbu Państwa dla jego wykonalnej wyżej wymienionej wierzytelności egzekucyę przez wpis przymusowego prawa zastawu w stanie biernym realności whl. 20 ks. gr. gm. m. Złoczów powyższych zobowiązanych własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie ci zobowiązani przebywają i czy w ogóle żyją ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dra Epsteina w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianych zobowiązanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni, względnie ich spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 12. listopada 1903.

L. 486. (634)

Wydział powiatowy w Mielcu w myśl §. 30. ust. o repr. powt. zawiadamia interesowanych, że preliminarze powiatowe na rok 1904, są wyłożone do przeglądu przez opodatkowanych tutejszego powiatu w biurze Wydziału powiatowego w Mielcu w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 24. stycznia 1904.
Sękowski prezes.

L. cz. Cg. I. 11/4 (1) (569)

Przeciw Hendli Lustgarten, Beili Lustgarten i Mendlowi Lustgarten, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Jetti Kögel i Feiwel Kögel pozew o uznanie prawa własności do części parceli budowlanej l. kat. 9/2, wydzielenie tych części parceli z ciała hipotecznego objętego whl. 2 ks. gr. gm. kat. Grabówka i dopisanie do ciała hipotecznego objętego whl. 1 ks. gr. gm. kat. Grabówka.

Na podstawie pozwu rozpisaną została pierwsza audyencya na dzień 10. lutego 1904 o godz. 9 w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z pobytu Hendli Lustgarten, Beili Lustgarten i Mendla Lustgartena ustanawia się p. dr. Emila Psarskiego adw. w Tarnowie kuratorem w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 9/4 (1) (643)

Przeciw Izakowi Brandowi, Sarze z Brandów zamężnej Theeman i Reisli Chudes, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Goldę Brand z Jastrząbki starej o 480 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, Nr. biura 11.

Celem strzeżenia praw tychże, ustanawia się pana Tytusa Bujnowskiego, c. k. notaryusza w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. Nc. I. 67/3 (5) (571)

P. Lei Sauerhof ze Złoczowa w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym przeciw niej i tow. o 326 kor. 78 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 28. czerwca 1903 l. cz. Nc. I. 67/3 (1), którą pozwolono na rzecz c. k. Skarbu Państwa egzekucyę za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu w stanie biernym realności whl. 631 ks. gr. gm. m. Złoczów dla wykonalnej powyższej wierzytelności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Lea Sauerhof przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dra Epsteina adw. w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Leę Sauerhof w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 12. listopada 1903.

L. cz. C. XXII. 2/4 (2) (630)

Przeciw Fannie Kalb której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Sekcya I. we Lwowie przez Judę Piepesa zastąpionego przez adw. dra Ostaszewskiego pozew o 477 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3. lutego 1904 godz. 9 rano, sala 5.

Celem strzeżenia praw Fanny Kalb, ustanawia się pana dra Alekandra Mayera adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXII.
Lwów, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz. C. 3626/3 (1) (609)

Przeciw Clarze Chuwen i Mosesowi Chuwen których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sadu obwodowego w Stanisławowie przez Bertę Weidler pozew o 190 kor., 118 kor. i 255 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Clary Chuwen i Mosesa Chuwen ustanawia się Pana dra Sokala adwokata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 29. grudnia 1903.

L. 9385 (627)

Ogłoszenie.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie użytkowe i hodowlane, wybite w Galicyi w I. kwartale 1904 na podstawie ces. rozp. z 15. września 19:0 Dz. p. p. Nr. 154 ustanawia się po myśli art. I. §. 3 tego rozporządzenia i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z dnia 18. września 1900 Dz. p. p. Nr. 155 przeciętne ceny za kilogram żywej wagi mięsa według następującej taryfy:

I.

Świnie rasowe (angielskie):

a) prosięta do 4 miesięcy . . .	1 K.	53 h.
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy	1 „	36 „
c) świnie powyżej 10 miesięcy .	1 „	23 „

II.

Świnie półkrwi (rasy poprawnej):

a) prosięta do 4 miesięcy . . .	1 K.	34 h.
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy	1 „	19 h
c) świnie powyżej 10 miesięcy .	1 „	08 „

III.

Świnie rasy krajowej.

a) prosięta do 4 miesięcy . . .	1 K.	17 h.
b) werchlaki od 4 do 10 miesięcy	1 „	04 „
c) świnie powyżej 10 miesięcy	0 „	99 „

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22. stycznia 1904.

L. cz. C. 7 4 (1) (618)

Przeciw nieobecnemu Janowi Ciesielce przedtem w Szczawnicy wyżnej wniósł Stanisław Słowik ze Szczawnicy wyżnej pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 19. lutego 1904 r. godz. 9 rano w tut. sądzie sala Nr. 5.

Ustanowiony kuratorem pozwanego Jakób Bieniek ze Szczawnicy wyżnej będzie go zastępował w tej sprawie dopóki się pozwany sam w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, 15. stycznia 1904.

L. cz. E. III. 2722/3 (5) (631)

W sprawie egzekucyjnej Kazimierza Spalkego przez pana adwokata dra Stanisława Derynga we Lwowie a toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I. we Lwowie przeciw Stanisławowi Krzanowskiemu o 14.000 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 23. grudnia 1903 liczba czynności E. III. 2722/3.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław Krzanowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra Józefa Morawieckiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Krzanowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 19. stycznia 1904.

L. dz. hip. 4018/03 (554)

C. k. sąd powiatowy Oddział X. w Drohobyczu w skutek prośby c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z dnia 6. lipca 1903 l. 81.408/2 o przyłączenie parc. gr. 795/3 w Michałowicach do księgi kolejowej Chyrów-Stryj na własność c. k. Skarbu kolejowego w szczególności o wcielenie jej do parceli kolejowej l. 2372 przy gruncie Michałowice wzywa wszystkich którzyby tem żądaniem za pokrzywdzonych się uważali, aby ze swymi roszczeniami zgłosili się w tut. sądzie Oddział X. najdalej do dnia 7. marca 1904. Prawa rzeczowe dopiero w tym dniu w którym wywieszono edykt w tut. sądzie albo po tymże dniu na gruncie zapisać się mającym do księgi kolejowej nabyte przeciwko osobom które takowe przed przedsiębiorstwem kolejowym powstały nie będą uwzględnione.

Zwraca się uwagę że takie prawa rzeczowe mogą mieć skutek tylko w tym przypadku i o tyle o ile grunt ten nie zostałby wpisany do księgi dla kolei żelaznych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Drohobycz, 28. listopada 1903.

Spadki.

L. cz. A. 506/2 (5) 10279 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że dnia 5. maja 1902 w Maryampolu zmarła Agnieszka Obaczowa, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem Franka Obacza.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Macieja Obacza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem dr. Janem Lityńskim.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Halicz, dnia 1. czerwca 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 1121 Stow. I. 152/8 (213 3—3)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu z dnia 12. grudnia 1903 uchwalonem zostało rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacya takowego i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie Zachariasz Brennholz, Markus Kazka i Hersch Uślip.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, aby się do niego zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 22. grudnia 1903.

Doniesienia prywatne.

Towarzystwo Zaliczkowe w Sokalu

Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że

począwszy od 1. kwietnia 1904 roku

obniża stopę procentową od wkładek oszczędności z **5%** na **4¾%.**

Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Na odbytem Walnem Zgromadzeniu w dniu 8. listopada 1903 roku „Pomoc Wzajemna“ Towarzystwo urzędników pracujących w przemyśle naftowym rozwiązało się, wybierając dla likwidacyi i zawiadywania funduszami kuratoryę, złożoną z następujących osób:

Jan Sholman, Stanisław Margules, Wacław Wolski. Leopold Słotwiński, Mieczysław Longchamps.

Borysław, dnia 13. stycznia 1904.

Z poważaniem
Józef Kasperski sekretarz.

L. 19.659.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63. statutów p. Aronowi Safierowi kapitał 114.054 kor. 69 hal listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 63.500 złr. w. a. na hipotece dóbr Zakrzów i Dębina whl. 328 i 329 urzędu hipot. c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych, w powiecie brzeskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1903 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Arona Safiera jako właściciela dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1904.

L. 20.785/03.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63. statutów p. drowi Janowi Deskurowi kapitały pożyczkowe w sumach 8641 kor. 28 h. i 3696 kor 01 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 7000 złr. z pierwotnej 16.000 złr. i 1900 złr. na hipotece dóbr Bóbrka blizińska wykazem hip. l. 123 urzędu hipot. c. k. Sądu obwodowego w Sanoku objętych w powiecie liskim położonych, intabulowane z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. dra Jana Deskura jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 8. stycznia 1904.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.